Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 258 Częstochowa, niedziela/poniedziałek 3/4 listopada 1946 r. Rok II.

Przeludnienie rolnicze

Nowa Polska odziedziczyła po Polsce przedwrześniowej tragiczny problem milionów zbędnych ludzi w rolnictwie. Przeludnienie rolnicze kładzie się wielkim ciężarem na barki chłopów, obniżając ich poziom życiowy. Przeludnienie wiejskie hamuje poza tym procesy kapitalizacyjne na wsi i rozwój gospodarczy rolnictwa.

Oto jak oficjalne wydawnictwo sanacyjnego ministerstwa spraw zagranicznych: „Problem emigracyjny i surowcowy w Polsce" (Warszawa. 1937) charakteryzowało sytuację:

„8 do 9-ciu milionów bezrolnych i małorolnych, którzy bez szkody dla gospodarstwa mogliby być usunięci z rolnictwa. 1 milion bezrobotnych, wraz z młodymi dotychczas niezatrudnionymi, to są wyraźne i niepokojące objawy trudności, w jakich znajduje się gospodarstwo polskie".

W końcu 1945 roku, ukazało się w Stanach Zjednoczonych ciekawe wydawnictwo Ligi Narodów. Jest to książka Wilberta E. Moore z uniwersytetu Princeton, p. t. „Gospodarcza demografia wschodniej i południowej Europy". Książka ta zawiera interesujące obliczenia przeludnienia rolniczego w Polsce.

Jeżeli przyjąć za podstawę istniejącą produkcję i średnioeuropejski poziom produkcji na głowę ludności, to okaże się, że przeludnienie rolnicze w Polsce sięgało olbrzymiej liczby 10 milionów osób. Jeżeli odliczymy ziemie na wschód od Bugu, to okaże się, że przeludnienie rolnicze w Polsce wynosiło 7.5 miliona osób. Wymowa tej cyfry — nawet jeśli nasuwa ona pewne wątpliwości — jest jasna. Gdyby wydajność polskiego gospodarstwa chłopskiego stała na poziomie średniego europejskiego gospodarstwa rolnego, to istniejącą w Polsce produkcję rolniczą możnaby osiągnąć bez zbędnych 7.5 miliona osób. Największe przeludnienie wykazuje południowa Polska, gdzie zbędnych było przeszło 3 miliony 600 tysięcy osób, t. j. 62.1 proc. ludności żyjącej z rolnictwa. Obliczenia te dotyczą 1930 roku. Od tego czasu do okresu obecnego przeludnienie rolnicze w Polsce niewątpliwie wzrosło.

Polska przedwrześniowa miała smutny rekord: posiadała największą w Europie ilość zbędnych ludzi w rolnictwie, pozostawiając daleko w tyle Włochy południowe, Grecję, Rumunię i Jugosławię.

Autor zrobił jeszcze jedno obliczenie. Przyjął za podstawę istniejącą produkcję rolniczą i francuski poziom produkcji rolniczej na głowę ludności. Okazało się, że obliczone w ten sposób przeludnienie rolnicze w Polsce, sięgało astronomicznej cyfry 14 milionów osób, a bez ziem wschodnich 10 milionów 700 tys. osób.

Gdyby więc wydajność polskiego gospodarstwa chłopskiego stała na poziomie francuskiego gospodarstwa rolnego, to istniejącą w Polsce produkcję rolniczą można byłoby osiągnąć, usuwając 10.700.000 zbędnych ludzi z rolnictwa. I te obliczenia dotyczą 1930 roku, a więc należy je pomnożyć o przyrost ludności od tego czasu do okresu obecnego.

Jakie wyjście proponowały rządy sanacyjne ze straszliwej klęski przeludnienia rolniczego?

Wspomniana wyżej publikacja ministerstwa spraw zagranicznych na str. 14-ej głosi dosłownie:

„W tych warunkach emigracja staje się jednym z najistotniejszych czynników, mogących wpłynąć na odciążenie kraju od nadmiernej ilości małorolnego proletariatu wiejskiego, czy elementu nieproduktywnego gospodarczo i spowodować osłabienie ciśnienia demograficznego..."

I rzeczywiście, w latach 1919 — 1939 wyemigrowało z Polski około 2 miliony 200 tysięcy osób. Jeżeli od tej liczby odjąć wychodźców którzy powrócili do Polski — to w każdym razie okaże się, że w okresie 20 lat niepodległości, Polska straciła około 1 milion 200 tysięcy obywateli, którzy, by szukać chleba, zmuszeni byli udać się na tułaczkę do obcych krajów.

Polska przedwrześniowa nie była w stanie rozwiązać problemu przeludnienia polskiej wsi. Emigracja zubożała naród polski, ale nie potrafiła zapobiec faktowi, że z roku na rok przeludnienie na wsi wzrastało.

A jak Nowa Polska rozwiązuje, względnie zamierza rozwiązać problem przeludnienia rolniczego?

Reforma rolna stanowiła pierwszy krok w kierunku odciążenia gospodarstw chłopskich od zbędnych ludzi. Ale wobec ogromu zagadnienia przeludnienia rolniczego, jasne jest, że sama reforma rolna nie mogła w pełni go rozwiązać.

Następny krok naprzód w kierunku rozładowania przeludnienia na wsi stanowi osadnictwo na Ziemiach Odzyskanych. Z 4 milionów Polaków, którzy osiedlili się na Ziemiach Odzyskanych, przeszło połowę — dokładnie 2.150 tysięcy — stanowi ludność rolnicza.

Znaczna część tej ludności, to repatrianci ze wschodu, ale znaczna część, to osadnicy, rekrutujący się z przeludnionych okręgów rolniczych Polski.

Reforma rolna i osadnictwo na zachodzie zmniejszyły w znacznym stopniu przeludnienie polskiej wsi, ale problemu tego ostatecznie nie rozwiązały.

Zlikwidować przeludnienie wsi może tylko szeroki rozwój gospodarczy kraju, całkowita przemiana i uzdrowienie chorej i zwichniętej struktury gospodarczej Polski przedwrześniowej.

Nowa Polska rozwiąże problem zbędnych ludzi na wsi, w drodze planowej. Trzyletni plan odbudowy gospodarczej stanowi dalszy. poważny krok naprzód w kierunku ostatecznego zlikwidowania największej bolączki naszej wsi i całego naszego życia gospodarczego.

Oto cyfry:

1) W latach 1947—1949 przewiduje się osiedlenie na Ziemiach Odzyskanych dalszej ludności rolniczej w ilości 860 tysięcy osób. Pozwoli to stworzyć na Ziemiach Odzyskanych 215 tysięcy nowych polskich gospodarstw chłopskich. Nowi osadnicy rolni napłyną przeważnie z przeludnionych okręgów ziem dawnych, odciążając je od zbędnych ludzi.

2) W sektorze uspołecznionym naszej gospodarki, ilość zatrudnionych w 1949 roku, w porównaniu z 1946 r. wzrośnie o 758.5 tysięcy osób. Tylko przemysł państwowy zatrudni 335 tysięcy nowych robotników. Prace nad odbudową zniszczonych osiedli zatrudnią 229 tysięcy nowych robotników.

Oznacza to, że plan 3-letni zapoczątkowuje szerokie uprzemysłowienie naszego kraju, zapoczątkowuje proces wielkiej wędrówki ludności ze wsi do miasta, z rolnictwa do przemysłu.

3) Tymczasowe liczby podstawowe do planu odbudowy gospodarczej przewidują, że w 1949 r., zatrudnienie w rolnictwie zmniejszy się w porównaniu z 1946 rokiem o 240 tysięcy osób, przy bardzo dużym wzroście produkcji rolnej (a więc dobrobytu chłopa). Zwolnione ze wsi polskiej siły robocze napłyną przede wszystkim do przemysłu: przemysł wchłonie również przyrost siły roboczej na wsi.

Co to oznacza? Oznacza to, że zasadniczy przełom już nastąpił. Podczas gdy w Polsce przedwrześniowej przeludnienie na wsi rosło — u nas przeludnienie to zaczęło się już zmniejszać w toku dokonywania 3-letniego planu.

Plan odbudowy gospodarczej nie zlikwiduje jeszcze w pełni przeludnienia wiejskiego w Polsce, ale plan ten zmniejszy jego rozmiary, założy podwaliny dla całkowitego zlikwidowania go w przyszłości.

Art.

Doniosłe uchwały ONZ

NOWY JORK (SAP) — **Zgromadzenie ogólne ONZ zebrało się celem zakończenia dyskusji na temat głównych zagadnień międzynarodowych. Głównym mówcą był delegat Ukrainy Manuilski, który sprzeciwił się poprawieniu albo usunięciu prawa veta, zapewniającego równość pomiędzy 5 wielkimi mocarstwami. Atmosfera wojenna, jaka zapanowała w świecie,** — oświadczył Manuilski — **jest wynikiem gadaniny różnych militarystów, senatorów, a nawet akredytowanych ambasadorów. Nieodpowiedzialna propaganda powoduje naprężenie pomiędzy wielkimi mocarstwami i osłabia więzy pomiędzy Narodami Zjednoczonymi.**

Przed zebraniem plenarnym Zgromadzenia obradowała komisja główna, która wysunęła dwie propozycje. Szef delegacji brytyjskiej Noel Baker zaproponował przyjęcie następującej rezolucji, wysuniętej poprzednio przez Mołotowa: „Celem wzmocnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego Zgromadzenie Ogólne uznaje za konieczność redukcję zbrojeń. Odpowiedni układ powinien w pierwszym rzędzie obejmować zakaz produkcji i użycia bomby atomowej dla celów wojennych".

Rezolucja została przyjęta bez dyskusji i przekazana do komisji dla spraw politycznych i bezpieczeństwa. Następnie komisja zajęła się wnioskiem Belgii, Czechosłowacji, Danii, Norwegii i Wenezueli, domagającym się wniesienia sprawy hiszpańskiej na porządek dzienny jako odrębnego punktu.

WARSZAWA. — Po zakończeniu ogólnych obrad na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ rozpoczną swe prace poszczególne komisje. Pierwsza będzie obradować komisja społeczno - humanitarna, która zajmie się zagadnieniem uchodźców. Na dzisiejszym posiedzeniu komisja ta wybrała swe władze oraz ustaliła porządek obrad.

WARSZAWA.— Delegacja amerykańska zwróciła się do Zgromadzenia Ogólnego ONZ z wnioskiem, aby stałą siedzibę Organizacji Narodów Zjednoczonych przenieść do San Francisco lub do Nowego Jorku.

NOWY JORK (obsł. wł.) — Debata ogólna Narodów Zjednoczonych zakończyła się przekazaniem komisji wniosku ministra Mołotowa w sprawie ograniczenia zbrojeń. Sesja plenarna odbędzie się za dwa tygodnie.

Wczoraj obradowała komisja budżetowa. Delegat Wielkiej Brytanii poddał krytyce wysokość budżetu ONZ na rok 1947. wynoszącego 6 milionów funtów. wypowiadając się za przeniesieniem Organizacji Narodów Zjednoczonych do Europy.

Obradowała także komisja społeczno-humanitarna, przy czym głównym tematem jej rozmów była kwestia wychodźców.

Pozbawienie Niemców obywatelstwa polskiego

WARSZAWA (SAP). — **Niedawno ogłoszony został dekret o odpowiedzialności prawnej osób, które w latach 1939 — 1945 wpisały się na niemiecką listę narodową.**

Niebawem będzie opublikowany dekret o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób istotnie przynależnych do narodowości niemieckiej.

Ustawodawca wychodzi ze słusznego założenia, że Niemcy są z natury rzeczy wrogo nastawieni do Państwa Polskiego i wobec tego pozbawia obywatelstwa polskiego osoby, które wykazały swym zachowaniem się oraz dotychczasowym sposobem życia przynależność do narodu niemieckiego.

Osoba, pozbawiona obywatelstwa podlega wysiedleniu z kraju, a majątek jej ulega konfiskacie na rzecz Skarbu Państwa.

Utrata obywatelstwa nie rozciąga się na współmałżonka, chyba, że współmałżonek ten wyrazi chęć opuszczenia Polski. Niepełnoletnie dzieci tracą obywatelstwo wraz z obojgiem rodziców.

Jeżeli osoba, która na zasadzie nowych przepisów winna być wysiedlona z granic Państwa, będzie skazana na karę pozbawienia wolności za inne przestępstwa, wówczas wysiedlenie nastąpi po odcierpieniu kary.

O pozbawieniu obywatelstwa orzekać będą władze administracji ogólnej pierwszej instancji. Od ich decyzji istnieje prawo odwołania się do Sądów Okręgowych, które rozpatrywać będą te sprawy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników.

Truman, Bevin i Byrnes debatować będą nad sprawą Palestyny

LONDYN. — W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, iż podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych minister Bevin przeprowadzi rozmowę z sekretarzem stanu Byrnesem w sprawie Palestyny. Bevin poruszy sprawę tę również i w rozmowie z prezydentem Trumanem, którego pogląd na sprawę palestyńską jest. jak wiadomo, krańcowo inny od poglądów Wielkiej Brytanii. — Omawianą ma być sprawa natychmiastowego wpuszczenia do Palestyny 100.000 uchodźców żydowskich. Minister Bevin ma podobno zamiar zaproponować Stanom Zjednoczonym udział w administrowaniu Palestyną.

*

LONDYN. — Dziś w Berlinie przewodniczący rady wykonawczej amerykańskiego komitetu rozdziału pomocy oświadczył, że masowa emigracja uchodźców żydowskich z Polski spadła obecnie do liczby 200 osób dziennie. W ciągu września emigracja osiągnęła imponującą liczbę 30.000 Żydów.

Degrelle ukrywa się w Brazylii

WARSZAWA. — W Brazylii czynione są poszukiwania za przywódcą rexistów belgijskich, który po ucieczce z Hiszpanii miał się schronić w tym kraju.

Układ poczdamski podstawą rokowań w sprawie Niemiec

NOWY JORK (SAP) — **Amerykański sekretarz stanu Byrnes oświadczył, że zwróci się do ministrów spraw zagranicznych o wyznaczenie zebrania zastępców ministrów celem przedyskutowania zagadnień traktatu z Niemcami. Będzie on opierać się na układzie poczdamskim jako podstawie wszystkich rokowań na temat Niemiec.**

NOWY JORK (obsł. własna). — Wstępne spotkanie czterech ministrów spraw zagranicznych w kwestii granic Niemiec oraz traktatu pokojowego z Niemcami odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 b. m.

*

5.000 uczonych niemieckich w Anglii i USA pracuje nad tajną bronią

BERLIN (AZ). — **Jak donosi pismo berlińskie „Tägliche Rundschau" w Anglii i USA pracuje obecnie około 5.000 niemieckich uczonych w dziedzinie energii atomowej, rakietowej i innych tajnych broni. Prof. Otto Hahn, który w 1939 r. starał się rozbić atom, pracuje w laboratorium, położonym o 40 mil od Londynu. Główny wynalazca broni V 2 Werter von Braun pracuje w Ameryce.**

Zamach na ambasadę brytyjską w Rzymie

RZYM (obsł. wł.) — W związku z dokonanym zamachem na ambasadę angielską w Rzymie policja przeprowadziła dochodzenia, w wyniku których dwie osoby zostały aresztowane. Premier włoski de Gasperi podkreślił, że dokonany zamach nie jest wyrazem woli ludu włoskiego.

Wicepremier Nenni potwierdził że naród włoski zawsze był przyjaźnie usposobiony do Wielkiej Brytanii. Prezydent republiki włoskiej de Nicola wyraził ubolewanie, oświadczając, że zamachu mógł tylko dokonać wróg narodu włoskiego. Według nadchodzących wiadomości, sekretarz partii komunistycznej opublikował komunikat, w którym stwierdził, że odpowiedzialność za dokonanie zamachu spada na elementy faszystowskie.

Sprawa narodów kolonialnych
na Zgromadzeniu ONZ

NOWY JORK. (PAP) — Korespondent PAP donosi, że na środowej sesji Generalnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, przemówienia kilku delegatów poświęcone były sprawie warunków, w których znajdują się narody kolonialne.

Delegat Syrii, el Khury, domagał się w swym przemówieniu jak najszybszego utworzenia Rady Powierniczej, która zajęłaby się obroną interesów narodów, zamieszkujących b. terytoria mandatowe. Przedstawiciel Syrii przypomniał, że Narody Zjednoczone, podpisując Kartę, wzięły na siebie pewne zobowiązania wobec ludności kolonii. Podkreślił on, że narody kolonialne przywiązują wielką wagę do sprawy Rady Powiernictwa.

Przedstawiciel Republiki Filipińskiej, gen. Romulo opisał warunki życia narodów Azji i Afryki podkreślając, że wielkie zasoby gospodarcze tych krajów mogłyby zapewnić narodom, które je zamieszkują, wysoką stopę życiową, — jeżeli byłyby wykorzystywane inaczej niż obecnie. Przechodząc do zagadnienia Rady Powierniczej, delegat filipiński domagał się jak najszybszego urzeczywistnienia postanowień Karty, przewidujących utworzenie Rady. „Niezliczone miliony mieszkańców Azji i Afryki — powiedział gen. Romulo — czekają z niecierpliwością wyników pracy ONZ i zabezpieczenia ich najistotniejszych praw życiowych.

Następnie gen. Romulo stwierdził, że w wielu krajach, mianujących się demokracjami, prasa, radio i kino nie służą interesom ogółu i sprawie bezstronnego informowania społeczeństwa, lecz stanowią źródło zysku dla pewnych kół kapitalistycznych.

Omawiając debatę w sprawie interesów narodów kolonialnych na Zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych, dziennik „Chicago Sun" podkreśla, że zagadnienie systemu powiernictwa wywołuje pewien niepokój delegacji amerykańskiej. Delegacja ta zwróciła się do Waszyngtonu i zażądała dalszych instrukcji w tej sprawie Stany Zjednoczone pragną zapewnić sobie w brytyjskich terytoriach mandatowych prawo „otwartych drzwi". Nie stało by temu na przeszkodzie utworzenie Rady Powiernictwa, jednakże w wypadku tym również i posiadłości amerykańskie musiałyby być oddane pod kontrolę tej Rady. Jednakże amerykańskie czynniki wojskowe sprzeciwiają się stanowczo oddaniu pod kontrolę Rady Powierniczej archipelagu Karolin i wysp Marshalla, które przed wojną 1914 r. należały do Niemiec, a później były administrowane, na zasadzie mandatu Ligi Narodów, przez wojska amerykańskie i obecnie wykorzystywane przez amerykańskie siły zbrojne jako bazy wojskowe i lotnicze na Pacyfiku. Korespondent „Chicago Sun" przypuszcza, że delegacja amerykańska może się znaleźć w dwuznacznej sytuacji podczas obrad Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, gdy będzie dyskutowaną sprawa terytoriów mandatowych i praw narodów kolonialnych. Tak, czy inaczej jest rzeczą jasną, że zagadnienie powiernictwa stanie się ważnym problemem na obecnej sesji Zgromadzenia ONZ.

Przemówienie min. Mołotowa
na Generalnym Zgromadzeniu ONZ

NOWY JORK. (PAP) — Na Generalnym Zgromadzeniu ONZ wygłosił minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow przemówienie, w którym naświetlił aktualne zagadnienia międzynarodowe. Oceniając działalność Rady Bezpieczeństwa, przypomniał mówca sprawę Hiszpanii i Iranu. Następnie poruszył zagadnienie terenów mandatowych i zwrócił uwagę na niewykonane jeszcze postanowienia Karty Narodów Zjednoczonych w sprawie utworzenia Rady Powierniczej.

Omawiając rolę wojsk brytyjskich w Grecji, uzasadniał Mołotow projekt radziecki w sprawie ujawnienia ilości wojsk obcych, znajdujących się na terenach, które nie należały do krajów nieprzyjacielskich.

Z kolei przedstawił min. Mołotow pogląd Związku Radzieckiego na tzw. sprawę veto. Zdemaskował on istotny charakter kampanii, prowadzonej pod hasłem rewizji postanowień Karty, dotyczących jednomyślności wielkich mocarstw.

Minister Mołotow scharakteryzował jednocześnie tendencje, nurtujące życie międzynarodowe i wspomniał przy tym o roli „dyplomacji dolarowej". Omówił on również problem kontroli nad energią atomową. W konkluzji przedstawił minister Mołotow projekt powszechnego ograniczenia zbrojeń i zakazu produkcji i używania energii atomowej dla celów wojskowych.

Prowokacje angielskie

BELGRAD (PAP). — Agencja „Tanjug" donosi z Tirany, że premier Albanii generał Enver Hodża wystosował do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie telegram, w którym energicznie protestuje przeciwko obecności okrętów brytyjskich na wodach albańskich.

Premier albański stwierdził w swym telegramie, że okręty brytyjskie weszły na wody albańskie o godz. 13-ej, dnia 23 października, na północ od portu Baranda. Obecność tych okrętów na wodach terytorialnych Albanii stanowi pogwałcenie suwerenności tego kraju.

Premier albański podkreślił, że już po raz drugi w krótkim okresie czasu okręty brytyjskie wpłynęły bez porozumienia na wody albańskie. Tego samego dnia oraz dni następnych kilka samolotów brytyjskich przelatywało nad terytorium albańskim pomiędzy wioskami Muzina i Radat, widocznie w celach prowokacyjnych oraz w celu zastraszenia rządu albańskiego. W tym samym dniu samoloty brytyjskie krążyły nad portem Saranda. — Rząd albański energicznie protestuje wobec Generalnego Zgromadzenia ONZ przeciwko powtarzającym się prowokacjom, skierowanym przeciwko narodowi albańskiemu, który walczył u boku państw sojuszniczych i złożył wiele ofiar dla wspólnego zwycięstwa. Rząd albański domaga się interwencji sekretarza generalnego dla położenia kresu takim prowokacjom.

*

BELGRAD (PAP) — W innym telegramie, wystosowanym na ręce sekretarza generalnego ONZ premier Hodża wyraża żal z powodu incydentów wywołanych przez monarchistów i faszystów greckich na południowej granicy Albanii. Prowokacje te zaczęły się od razu po wyzwoleniu Albanii i stają się coraz częstsze. — Telegram zawiera szczegółowy, opis kilku tego rodzaju incydentów i żąda interwencji ONZ przeciwko zbrodniczemu pogwałceniu integralności terytorialnej Albanii."

—o—

Wulkan-niemowlę daje znać o sobie

MEKSYK (AZ). — Najmłodszy ze znanych na świecie wulkanów Paricutin po kilku miesiącach ciszy znowu daje znać o sobie. Na zboczach wulkanu, którego wybuchy sięgają kilku tysięcy metrów wysokości, powstały trzy nowe kratery. Lawa płynie ze wszystkich stron i zagraża okolicznym wsiom. Mieszkańcy rozpoczęli ewakuację.

Nawet rządowe czasopismo „Tribune"
namawia andersowców do powrotu

Kilka dni temu donosiliśmy że angielski Związek Robotników Rolnych odrzucił propozycję rządu w sprawie zatrudnienia andersowców na roli.

Labourzystowski tygodnik „Tribune" donosi w ostatnim numerze, że rząd brytyjski wysunął więc propozycję zatrudnienia andersowców w przemyśle budowlanym. I znowu, po raz trzeci, spotkał się ze zdecydowanym sprzeciwem odnośnego Związku Zawodowego.

Nieprzejednane stanowisko robotników angielskich w sprawie zatrudnienia andersowców stwarza dla rządu bardzo niewygodną sytuację. Dotychczasowe próby wykorzystania andersowców w przemyśle angielskim spaliły na panewce. Rząd labourzystowski chciał iść po linii najmniejszego oporu: rozwiązać zagadnienie braku przemysłu przez skierowanie do pracy andersowców, z którymi nie wie co zrobić. Zdecydowane i jednolite stanowisko robotników angielskich w tej sprawie pokrzyżowało plany rządowe.

Tygodnik „Tribune", na ogół bezkrytycznie aprobujący wszystkie poczynania rządu labourzystowskiego i w tej sprawie zajmuje podobne stanowisko, usiłując przekonać czytelników, że zatrudnienie andersowców, przyczyni się do pokonania trudności, związanych z brakiem siły roboczej. Równocześnie jednak „Tribune" nie może odmówić słuszności robotnikom, którzy w zatrudnieniu cudzoziemców widzą swego rodzaju dumping i przewidują, że obecność obcej siły roboczej w przemyśle czy w rolnictwie angielskim utrudni pozycję robotnika angielskiego w jego walce o realizację postulatów gospodarczych.

Stanowisko Związków Zawodowych wobec zatrudniania cudzoziemskich robotników — pisze „Tribune" — jest wyrazem stanowiska szerokich rzesz robotniczych Anglii.

Na przestrzeni wieków Wielka Brytania nigdy nie była krajem przyjmującym imigrację, tak jak naprzykład USA czy Francja. Brytyjska klasa robotnicza dobrze pamięta straszne lata po pierwszej wojnie światowej, kiedy za rządów konserwatysty Baldwina i Chamberlaina, wykwalifikowani robotnicy wyrzucani byli po prostu na ulicę i godzinami wystawali w ogonkach po zapomogę dla bezrobotnych. Dużo czasu przejdzie zanim robotnicy angielscy zapomną o tym.

Ponadto szerokie rzesze robotnicze Anglii uważają, że obecny brak siły roboczej jest tylko czasowy i że bezrobocie musi powrócić. Mimo braku siły roboczej, w pewnych okręgach Anglii, zwłaszcza w Szkocji i Walii, bezrobocie już się rozpoczęło. Wielu robotników w tych okręgach pamięta aż nadto dobrze straszliwy kryzys i masowe bezrobocie, które nastąpiło w 1921 roku po chwilowym ożywieniu gospodarczym i po wojennym wzroście produkcji. Ostry głód mieszkaniowy i brak towarów pierwszej potrzeby w sklepach, pogłębia jeszcze niechęć robotników angielskich do przyjmowania do pracy cudzoziemców".

To też „Tribune" uważa, że sprawa zatrudnienia andersowców jest bardzo problematyczna i że rząd będzie musiał postępować bardzo ogłędnie i taktownie, aby przełamać opór brytyjskiej klasy robotniczej.

„Tribune" wyraża zresztą poważne obawy, czy rządowi w ogóle uda się w jakiś sposób rozwiązać drażliwą sprawę andersowców. W artykule daje się odczuć pewien ton zniecierpliwienia. Po raz pierwszy angielski organ rządowy wyraża powątpiewanie w słuszność zatrzymywania per fas et nefas andersowców na ziemi angielskiej. To ledwie odczuwalne zniecierpliwienie zamaskowane jest rzekomym współczuciem dla andersowców.

„Ludzie ci — pisze „Tribune" — znaleźli się obecnie w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Jak należało się spodziewać wysiłki zmierzające do osiedlenia andersowców w dominiach lub w innych krajach za Oceanem — skończyły się fiaskiem".

„Nikt nie twierdzi — pisze dalej „Tribune" — że należy żołnierzy polskich „rzucić teraz na pożarcie lwom" — jak się wyraził Bevin. Ale jeśli żołnierze ci spacerujący bezczynnie po ulicach miast angielskich, nie mają się całkowicie zdemoralizować, to należy zbadać na nowo czy przynajmniej chłopi i robotnicy, znajdujący się obecnie w szeregach armii Andersa, czy ludzie którzy mają krewnych, przyjaciół i możliwości pracy w Polsce nie mogliby powrócić do kraju".

Zdaje się, że aluzja ta jest dostatecznie wymowna. Andersowcy stają się z każdym dniem coraz bardziej niepożądanym elementem w Anglii. Z każdym dniem cora bardziej będą się czuli intruzami.

Czy ludzie otumanieni kłamliwą propagandą zdobędą się na tyle rozsądku i godności osobistej, aby te aluzje zrozumieć i wyciągnąć z nich dla siebie jedyny słuszny wniosek — powrót do kraju? Czy pozostaną w Anglii, gdzie uważa się ich za niepotrzebnych intruzów? Trudno odpowiedzieć.

H. O.

Aresztowanie wyższych oficerów armii amerykańskiej w Niemczech

BERLIN (AZ). — Z polecenia dowódcy okupacyjnych wojsk amerykańskich w Niemczech aresztowano 12 wyższych oficerów tej armii za nielegalną działalność. W większości wypadków chodzi tu o różne afery i nadużycia natury aprowizacyjnej, czarnorynkowe spekulacje i kombinacje z Niemcami. Są jednak i poważniejsze wykroczenia i przestępstwa, na temat których jednak dowództwo amerykańskie nie chce udzielić żadnej informacji. Zastępca szefa okupacyjnych wojsk USA generał Clay potwierdził jedynie fakt poddania śledztwu wspomnianych 12 oficerów, ujawniając ponadto, że prawdopodobnie po przeprowadzeniu śledztwa, nastąpi odesłanie do Stanów Zjednoczonych pewnego generała i kilku innych oficerów, których nazwiska są trzymane w tajemnicy. Generał Clay dodał, że śledztwo obejmuje większą ilość amerykańskich oficerów wojsk okupacyjnych i że obecnie przeprowadza się wśród tych wojsk szeroko zakrojoną czystkę, jakiej dotąd nie znały dzieje amerykańskiej armii. Dochodzenia prowadzi urząd inspekcyjny okupacyjnych wojsk USA we Frankfurcie, przedkładając każdorazowe wyniki tych dochodzeń generałowi Clay. W wypadku ciężkich przewinień stosowane są środki wojenne.

Zgon Pawła Hulki-Laskowskiego

CIESZYN (PAP). — W dniu 29 b. m. zmarł w szpitalu w Cieszynie jeden z wybitniejszych literatów współczesnych, znakomity krytyk, publicysta Paweł Hulka-Laskowski.

Paweł Hulka-Laskowski urodził się w 1881 r. w Żyrardowie, jako syn robotnika. Rozpocząwszy naukę w najprymitywniejszych warunkach materialnych osiągnął kolejne etapy wiedzy aż do ukończenia wydziału filozoficznego Uniwersytetu w Heidelbergu. Wspomnienia z przeżyć własnych w Żyrardowie ujął w pamiętniku pod tytułem: „Mój Żyrardów". Mimo złego stanu zdrowia w pierwszych miesiącach po oswobodzeniu Państwa Polskiego Hulka-Laskowski staje natychmiast do pracy, zamieszczając szereg publikacji w prasie, traktujących o zagadnieniach społecznych, przy czym specjalnie zajmuje się zagadnieniem niemieckim.

Jedną z ostatnich prac zmarłego pisarza była powieść pod tytułem „Księżyc nad Cieszynem" drukowana w katowickiej „Trybunie Robotniczej".

W zmarłym traci współczesne piśmiennictwo polskie jednego z najznakomitszych swych reprezentantów, człowieka o wielkich zaletach duszy i charakteru.

Obrady Rady Naukowej dla Ziem Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). — W Krakowie odbyły się 3 dniowe obrady połączonych komisji osadnictwa wiejskiego, miejskiego i finansowej rady naukowej dla zagadnień Ziem Odzyskanych.

Głównym przedmiotem dyskusji była troska, by w planie gospodarczym uwzględnione zostały należycie potrzeby Ziem Odzyskanych, co przyczyni się, jak najszybciej do całkowitego scalenia ich z ziemiami centralnymi. Szeroko omówione zostały zagadnienia rolnicze i odbudowy przemysłu. Podkreślono również rolę inicjatywy prywatnej w jak najszybszym zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych. Ponadto wiele uwagi poświęcono sprawie dalszego przesiedlenia ludności ziem centralnych.

Po zakończeniu obrad uczestnicy zjazdu udali się do Gliwic celem zwiedzenia wystawy przemysłowej.

Akademicy przystąpią do budowy własnych domów

KRAKÓW (PAP.) — Na posiedzeniu stałej akademickiej komisji porozumiewawczej, w skład której wchodzą przedstawiciele organizacji młodzieżowych z terenu krakowskich szkół wyższych, jak „Wici", AZWM, „Życie", ZWMS i ZMD, uchwalono statut pierwszej w Polsce akademickiej spółdzielni mieszkaniowej „Spójnia". Zadaniem nowopowstałej spółdzielni będzie rozbudowa i remont już istniejących domów akademickich oraz, w miarę rozwoju spółdzielni, budowa dalszych domów, które zapewnią pomieszczenie napływającej coraz liczniej na studia młodzieży wiejskiej i robotniczej.

W kilku wierszach

Londyn. — Agencja Reutera donosi, że w Kairze wykryto organizację zajmującą się szmuglem broni. Znaleziono 700 karabinów i pistoletów i 300 nabojów drobnego kalibru. Broń ta rzekomo przeznaczona była dla Palestyny.

Praga. — W Pradze powieszono byłego komendanta obozu koncentracyjnego w Theresienstadt Joeckel'a.

Berlin. — Przy obliczaniu głosów w ostatnich wyborach w Berlinie, w jednej z urn znaleziono 11 głosów pochodzących jeszcze z wyborów z 1938 r. Fakt ten dowodzi jak małą wagę przykładali hitlerowcy do wyborów nie wybierając nawet wszystkich głosów.

Gdynia. — Amerykański motorowiec „John Sulliwan", który wszedł pusty 25 b. m. do portu gdyńskiego, zabierze do Venezueli 8 tys. ton polskiego cementu.

Waszyngton. — Austriackie złote monety wartości 5 milionów dolarów zabrane przez Niemców, zostaną niebawem zwrócone Austrii. Złoto jest na przechowaniu u władz amerykańskich w Salzburgu.

Moskwa. — Z górą 1.700 rodzin chłopskich z rejonów Mińska, Mohylewa, Bobrujska, Homla i Witebska osiedliło się w okolicy Kaliningradu (dawniej Królewiec).

JEROZOLIMA. — Na dworcu kolejowym w Jerozolimie wybuchły wczoraj 3 bomby. Dalsze eksplozje nastąpiły w okolicach dworca.

Kanada zwróci nam nasze złoto

Minister Dąbrowski o wynikach podróży do Stanów Zjednoczonych i Kanady

WARSZAWA — Wczoraj minister Dąbrowski na konferencji prasowej poinformował opinię o wynikach swojej podróży do USA oraz Kanady.

Rząd kanadyjski odniósł się z całą życzliwością do postulatu Polski — natychmiastowego zwolnienia złota polskiego zdeponowanego w Banku Kanadyjskim. Jest ono w ilości 70 milionów złotych do dyspozycji Narodowego Banku Polskiego, co w dużej mierze przyczyni się do wzmożenia siły nabywczej naszej waluty.

Rząd Stanów Zjednoczonych A. P. również przychylnie odniósł się do postulatu zwolnienia zdeponowanego przez Polskę złota w USA. Sprawa ta nie jest jeszcze załatwiona ostatecznie, ale znajduje się na dobrej drodze. W USA posiadamy złota na sumę około 29 milionów dolarów.

Natomiast sprawa naszego złota w Anglii utknęła, jak wiadomo, na martwym punkcie.

Polska złożyła swego czasu wniosek do Międzynarodowego Banku Gospodarczej Odbudowy i Rozbudowy o przyznanie pożyczki w wysokości 600 milionów dolarów, którymi częściowo sfinansowalibyśmy inwestycje przewidziane przez 3-letni narodowy plan gospodarczy. Wniosek odpowiednio umotywowany, został przychylnie przyjęty przez wiele osób uczestniczących we władzach Banku.

Dyrekcja rozpatruje jeszcze szczegółowo wniosek Polski. Celem dostarczenia dalszych danych faktycznych i cyfrowych, wyjeżdża w dniach najbliższych do USA komisja polskich ekspertów, którzy czuwać będą nad biegiem sprawy.

Min. Dąbrowski scharakteryzował następnie pokrótce naszą obecną sytuację gospodarczą.

Budżet jest zrównany, a zadłużenie Skarbu Państwa w Banku Biletowym w ciągu ostatnich dwóch miesięcy zmalało o miliard złotych. Wzrost kredytów na cele inwestycyjne i produkcyjne rozwija się normalnie i w zupełnej zgodności z planem. W takiej sytuacji ruch cen, jaki ostatnio dał się zaobserwować, nie znajduje żadnego uzasadnienia gospodarczego i Rząd traktuje go jako świadomą robotę elementów spekulacyjnych i reakcyjnych, która w ciągu ostatnich dwóch lat była już podejmowana kilkokrotnie.

Rząd od 1 września r. b., podniósł zarobki robotników i urzędników, podwyższając ogólny fundusz płac o 20 proc. Podwyżka ta uzasadniona była tym, że od kwietnia 1945 r. do września 1946 r. wskaźnik cen obniżył się o 10 proc., produkcja przemysłowa ustawicznie wzrasta, a zbiory tegoroczne mieliśmy pomyślne.

Jednakże spekulanci postanowili podwyżkę płac robotniczych zainkasować dla siebie. Dzięki zręcznie lansowanym plotkom, starano się powstrzymać dopływ towarów że wsi do miasta i śrubować ceny artykułów posiadanych na składzie. Hurtownie włókiennicze zaopatrzyły się obficie w towar, nie sprzedając go pół-hurtowniom i detalistom, co spowodowało sztuczne zmniejszenie podaży i zwyżkę cen.

Min. Dąbrowski oświadczył, że Rząd nie pozostanie wobec tych zjawisk bezczynny, lecz użyje szeregu środków, aby je zlikwidować. Wartość nabywcza złotego nie będzie uszczuplona, a realna wartość zarobków robotniczych i pracowniczych nie tylko nie będzie zmniejszona, ale przeciwnie, wzrastać będzie w miarę postępów odbudowy kraju stopniowo i ustawicznie.

Groźny pożar w Szczecinie

(AZ) — W szczecińskich zakładach motoryzacyjnych, przy Alei Wojska Polskiego, wybuchł groźny pożar. O godzinie 5 rano strażnicy zauważyli kłęby dymu, wybuchające z zamkniętej hali reparacyjnej. Gdy wreszcie otwarto drzwi hali, spłonęła ona całkowicie tak, że o jakimkolwiek ratunku nie było mowy. Akcja ratunkowa ograniczyła się jedynie do ratowania pozostałych budynków fabrycznych i pilnowania, aby ogień nie przerzucił się na składy z benzyną. Ogółem spłonęło 48 samochodów, powierzonych szczecińskim zakładom motoryzacyjnym i 3 motocykle. Organa bezpieczeństwa i prokuratury prowadzą dochodzenia. Zachodzi podejrzenie sabotażu niemieckiego.

Druga konferencja przewodniczących Wojew. Rad Narodowych

WARSZAWA (PAP). — **W dniu 29 b. m. rozpoczęła w Belwederze obrady druga konferencja przewodniczących Wojewódzkich Rad Narodowych, która potrwa 2 dni.**

Obrady toczą się pod hasłem: podstawowe zadania Rad Narodowych, polegają na wychowaniu obywateli i wciągnięciu ich do współudziału w wykonywaniu zadań państwowych i społecznych.

Wiceprezydent KRN Szwalbe poruszył zagadnienia finansowe samorządu i zadania stojące przed Radami Narodowymi.

Prezes Centralnego Urzędu Planowania Bobrowski stwierdził, że w I kwartale 1947 r. stworzon zostanie sieć delegatów regionalnych CUP-u (Centr. Urz. Plan.). Mówca wyszczególnia zadania Rad Narodowych, do których należą: kontrola wykonywania planu narodowego, zagadnienie planów regionalnych i problemy bezpośredniej działalności gospodarczej samorządu.

Dyrektor generalnego komisarza wyborczego Szafrański, wskazał jakie zadania stoją przed Radami Narodowymi w okresie wyborów.

W dalszym ciągu przemówił Prezydent Bierut. Wskazał on, że Rady Narodowe mają czuwać nad tym, aby działalność organów wykonawczych samorządu terenowego i działalność aparatu różnorodnych urzędów i władz publicznych — nie tylko odpowiadała rzeczywistym potrzebom najszerszych mas ludu pracującego, ale również, żeby działalność ta znajdowała się pod nieustanną kontrolą społeczeństwa, pod kontrolą tych właśnie najszerszych mas ludowych.

Na przykładzie autochtonicznej ludności na Ziemiach Odzyskanych, Prezydent wskazuje, jako zadanie Rad Narodowych wnikliwe podejście, które potrafi w każdym poszczególnym wypadku znaleźć właściwe z punktu widzenia ogólnych interesów państwowych i sprawiedliwe z punktu widzenia sytuacji indywidualnej każdego oddzielnego obywatela — rozwiązanie spraw.

Rady Narodowe winny umieć wziąć w obronę specyficzne potrzeby obywatela — człowieka pracy i pomóc mu w dostosowaniu tych jego potrzeb do norm ogólnych. Rady Narodowe winny umieć regulować działania po szczególnych ogniw aparatu wykonawczego w taki sposób, aby te działania nie stawały się nadużyciem władzy, aby nie przekształcały się w biurokratyczny, czy bezmyślny mechanizm.

W okresie tak wielkich i głębokich przełomów w życiu społecznym i głębokich zmian struktualnych w nowym naszym demokratycznym układzie społecznym, politycznym i gospodarczym, Rady Narodowe mogą i powinny odegrać szczególnie ważną rolę organizacyjnego łącznika między aparatem państwowym i ludem pracującym, rolę czynnika kontroli społecznej, regulującego i przekształcającego działalność i funkcje aparatu wykonawczego, państwowego i samorządowego, w instrument giętki, czuły, rozumny, ułatwiający życie obywatelowi — człowiekowi pracy i służący wiernie i ofiarnie interesom i potrzebom narodu.

Prezydent wskazuje dalej na niesłuszność poglądu o tymczasowości Rad Narodowych tym, że Rady Narodowe utracą swą dzisiejszą rolę łącznika organizacyjnego między reprezentacją ogólno-krajową — parlamentem, a terenowymi ogniwami życia społecznego i samorządowego. Sejm przedwojenny był taką reprezentacją, oderwaną w ciągu swej 5 letniej kadencji od jakichkolwiek wpływów, czy więzi organizayjnej z terenem.

Trudno oczywiście — mówi Prezydent — przesądzać jak nowy sejm i wypracowana przezeń nowa konstytucja Państwa ustosunkuje się do tych zagadnień w nowych warunkach ustroju demokratycznego.

Nie ma jednak wątpliwości co do tego, że nowa konstytucja będzie musiała uwzględnić cały szereg zmian istotnych i nieodwracalnych, jakie zaszły i zachodzą nadal w nowym układzie naszego życia społecznego, opartego na podstawach demokracji. **Rady Narodowe są bowiem jedyną formą rzeczywistego współdziałania w życiu państwowym i samorządowym wszystkich najszerszych ogniw dołowych organizacji społecznych.**

Dlatego też ustosunkowanie się do Rad Narodowych, jako do organów tymczasowych lub przejściowych jest oczywistym błędem, lub też zdradza tendencje antydemokratyczne — kończy Prezydent.

Dyrektor Biura Kontroli KRN Grubecki omówił szczególnie ważny odcinek pracy Rad Narodowych — funkcje kontroli społecznej, walki z biurokratyzmem i przerostami organizacyjnymi. Następnie przewodniczący wojewódzkich Rad Narodowych składali sprawozdania z terenów.

Druga nota Polskiej Misji Wojskowej

do Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie

BERLIN (PAP). — Ogłoszono tu tekst drugiej noty Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie podpisanej przez gen. Prawina, w sprawie antypolskich wystąpień prasy niemieckiej. Nota skierowana jest do Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec i przypomina, że już 17 września Polska Misja Wojskowa zgłosiła analogiczny protest. Od tego czasu zaszły nowe wypadki, mające charakter zorganizowanej akcji na wielką skalę i skierowane przeciwko uchwałom poczdamskim. Nota cytuje wystąpienie Paula Loebe na łamach „Telegraphu“ w sprawie wysiedlonych z Polski Niemców, ministra Bluechera z Oldenburga, który domagał się powrotu chłopów niemieckich do Poznańskiego oraz Marii Sevenich, wzywającej do utworzenia „Reichswehry“, która mogłaby siłą rozstrzygnąć problem niemieckich granic wschodnich. Nota stwierdza, że wymienione publikacje i oświadczenia stanowią naruszenie postanowień Rady Sojuszniczej. Dowody odradzania się militaryzmu niemieckiego powinny spotkać się z natychmiastową energiczną odprawą ze strony sojuszników. Nota domaga się ukarania winnych oraz przedsięwzięcia kroków, uniemożliwiających w przyszłości wystąpienia antypolskie i akcję nacjonalistyczną ze strony Niemców.

Audiencje w Belwederze

WARSZAWA (PAP). — **W dniu 30 b. m. Prezydent Bierut przyjął przedstawicieli nowo obranego kierownictwa PSL Nowe Wyzwolenie w osobach: wiceministra Reka, Lityńskiego, Bertolda, Iwanowskiego i innych.**

W dniu dzisiejszym przybyli do Warszawy delegaci polscy na konferencję pokojową w Paryżu, Minister Wierbłowski i ambasador Skrzeszewski, którzy złożyli w Belwederze Prezydentowi Bierutowi sprawozdanie z prac delegacji na konferencji pokojowej.

Działalność PSL Nowe Wyzwolenie na Dolnym Śląsku

WARSZAWA (PAP). — Przed kilku tygodniami rozpoczęło swą działalność na terenie Dolnego Śląska PSL Nowe Wyzwolenie. Ostatnio w powiatach Trzebnica i Lubań członkowie powiatowych zarządów PSL, osadnicy dotychczas zrzeszeni w tym Stronnictwie — przeszli w większości do Nowego Wyzwolenia. W powiecie Lignica cały zarząd powiatowy PSL i wszystkie koła gminne zgłosiły również swój akces do Nowego Wyzwolenia. Powstały ponadto nowe koła.

Również wśród młodzieżowych organizacji WICI na Dolnym Śląsku PSL Nowe Wyzwolenie zyskało sobie wielu zwolenników.

Obecnie w 10 powiatach województwa wrocławkiego pracują i przejawiają ożywioną działalność komitety powiatowe PSL Nowe Wyzwolenie, zaś w 15 dalszych powiatach prace organizacyjne są w toku.

Nowe dary Szwajcarii dla Polski

WARSZAWA (PAP). — Minister Pracy i Opieki Społecznej, Kuryłowicz przyjął przedstawicieli organizacji szwajcarskiej „Don Suisse“: szefa delegacji Raymonda Courvoisier i dr. Pierre Christin.

Organizacja „Don Suisse“ ofiarowała ludności polskiej nowy dar w postaci kompletnie urządzonego gabinetu dentystycznego, który będzie docierał do najdalszych zakątków Polski, udzielając pomocy dentystycznej przede wszystkim dzieciom, a następnie dorosłym. Leczenie będzie zupełnie bezpłatne. Misja szwajcarska daje wszystkie materiały dentystyczne.

Akcja leczenia rozpocznie się w Otwocku, gdzie towarzystwo „Don Suisse“ zorganizowało „wioskę dziecięcą“, poczym wagon dentystyczny uda się w objazd po Polsce.

Ofiary hitleryzmu

WARSZAWA (PAP). — Na terenie Wrocławia w okolicy dworca kolejowego Wrocław na Odrze trwają od kilku dni prace ekshumacyjne. Prace te prowadzi misja francuska, posiadająca dane o pogrzebaniu w tym miejscu zamordowanych przez Niemców obywateli francuskich. Dotychczas wydobyto i częściowo zidentyfikowano zwłoki 100 osób, które przewieziono na specjalnie założony cmentarz.

Akcja osiedleńcza na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA (PAP). — W dniu dzisiejszym dyrektor departamentu osiedleńczego Ministerstwa Ziem Odzyskanych, Lechowicz, przedstawił prasie warszawskiej aktualny stan akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych. Stwierdził on, że **na ziemiach tych przebywa obecnie 4,237,040 Polaków, w porównaniu do 2,719,320 przebywających tam w lutym b. r.** 69 proc. Polaków na Ziemiach Odzyskanych jest zatrudnionych na roli. **Terytorialnie, największe zgęszczenie ludności jest obecnie na Śląsku Opolskim i w województwie wrocławskim.**

Napływ ludności polskiej z Ziem centralnych jest ciągle jeszcze wielki. Również repatriacja z zagranicy nie wykazuje tendencji malejących. Z Jugosławii ma przybyć w najbliższym czasie już ostatni transport. Ogółem przybyło stamtąd ponad 30,000 Polaków, którzy na początku bieżącego stulecia opuścili Polskę, osiedlając się w Bośni. Obecnie ten wartościowy element osadniczy objął powiat Bolesławiec na Dolnym Śląsku. Nadchodzą ciągle transporty polskich górników z Francji oraz osadników rolnych z Saksonii, notuje się też stały powrót Polaków z obozów z brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Na Ziemiach Odzyskanych daje się odczuć niedostateczny stan pogłowia bydlęcego i trzody chlewnej oraz koni, których na 330,000 gospodarstw rolnych jest zaledwie 200,000 sztuk. Pomoc niosą tu traktory państwowe, nadchodzące transporty koni z Danii i Stanów Zjednoczonych oraz stały dowóz koni z Polski centralnej.

Dyrektor Lechowicz przedstawił osiągnięcia będącej obecnie w toku akcji spółdzielczo-parcelacyjnej i pracowniczo-parcelacyjnej. **Ponad 27.000 ha ziemi przekazano już zespołom chłopskim do zagospodarowania.** Spółdzielnie są zawiązywane na okres nie dłuższy niż 5 lat, po którym będą rozwiązane, a spółdzielcy gospodarować będą na swych działkach indywidualnie.

Akcja pracowniczo-parcelacyjna polega na tym, że państwowy zarząd nieruchomości ziemskich angażuje pracowników do administrowanych przez siebie majątków, którzy po 5 latach otrzymają ziemię z parcelacji oraz pełne wyekwipowanie dla swych gospodarstw indywidualnych. Dyrektor Lechowicz zaznaczył, że akcja ta jest zupełnie nową formą spółdzielczości i ludność wiejska Polski Centralnej naocznie się przekonała, że nie ma tu mowy o jakiejkolwiek gospodarce kolektywnej, a chodzi tylko o udostępnienie bezrolnym otrzymania ziemi na własność.

Rozwój gospodarczy Z.S.R.R.

MOSKWA (PAP.) — W tych dniach w biurze odczytowym przy ministerstwie szkolnictwa ZSRR wygłoszony został odczyt o zadaniach gospodarczych ZSRR. Prelegent podał ciekawe zestawienia liczbowe rozwoju gospodarczego ZSRR i rozwoju gospodarczego państw kapitalistycznych.

Pod względem tempa rozwoju, ZSRR stoi na pierwszym miejscu w świecie. Średni roczny wzrost produkcji przemysłowej ZSRR w okresie od 1929 do 1937 wyniósł 20 proc., podczas, gdy średni wzrost przemysłu całego świata kapitalistyczn, w tym okresie wynosił zaledwie 0,3 proc. Pod względem rozmiarów produkcji przemysłowej ZSRR, wysunął się podczas trzeciej 5-latki na drugie miejsce w świecie, a pierwsze w Europie, wyprzedziwszy Niemcy, Anglię i Francję. Pod względem produkcji, przypadającej na głowę ludności, ZSRR pozostawił daleko w tyle poziom Rosji przedrewolucyjnej. W roku 1933 ogólna produkcja przemysłowa na głowę ludności była w Rosji przeszło 20 razy niższa, niż w Stanach Zjednoczonych, zaś w r. 1940 tylko niespełna 3 razy. Należy przy tym uwzględnić, że przyrost ludności w Związku Radzieckim jest wyższy, niż w krajach kapitalistycznych. Przemysł radziecki charakteryzuje się większym naciskiem na budowę maszyn, niż przemysł krajów kapitalistycznych.

Nowy plan 5-letni przewiduje dwukrotny wzrost produkcji maszyn, w porównaniu z rokiem 1940. Pod koniec obecnej 5-latki, liczba obrabiarek w Związku Radzieckim dojdzie do 1.300 tysięcy, t. zn. będzie o 30 proc. wyższa, niż ich liczba w Stanach Zjednoczonych w roku 1940. Gospodarka planowa i socjalistyczne metody organizacji pracy, pozwoliły Związkowi Radzieckiemu znacznie wyprzedzić państwa kapitalistyczne pod względem tempa wzrostu wydajności pracy. Roczna produkcja przemysłowa, przypadająca na jednego robotnika w Stanach Zjednoczonych osiągnęła w roku 1937 poziom półtora raza wyższy, niż w roku 1913. W ZSRR wzrosła ona w tym czasie przeszło 3-krotnie. Nowy plan 5-letni przewiduje podwyższenie w roku 1950 wydajności pracy do poziomu o 36 procent wyższego, od poziomu przedwojennego.

Wieś czyta

Chłopom ku rozwadze...

Wiemy o tym dobrze, że reformy, które zostały dokonane w Polsce, reformy, o które lud walczył przez 1000 lat naszej historii, nie dokonał dotąd żaden rząd. Dokonał ich obecny Rząd Jedności Narodowej. I oto dziwo, przeciwko temu rządowi stanęła nawet część tych, dla których dzieło to zostało dokonane. Przypominają mi się słowa powtarzane przez starych działaczy społecznych, że za pracę dla ludu nie należy oczekiwać nagrody wdzięczności, lecz niewdzięczności.

Cokolwiek by można powiedzieć o obecnym ustroju, nie możemy powiedzieć, że obecny ustrój jest kapitalistyczny i że obecny ustrój jest komunistyczny. Bo rząd kapitalistyczno-obszarniczy nie przeprowadziłby reformy rolnej, nie wydziedziczyłby obszarników i fabrykantów, nie dałby szerokiej oświaty dla ludu, synom chłopskim nie dałby szlif oficerskich, a to wszystko zrobił nie kto inny, tylko rząd obecny. Nie można się więc dziwić, że jest on zwalczany przez elementy obszarniczo-kapitalistyczne. Ustroju obecnego nie można również nazwać socjalistycznym lub komunistycznym, gdyż nie ma u nas kolektywnej gospodarki rolnej, nie ma kołchozów i nie będzie ich, pomimo tego, że reakcja tak głośno krzyczy o nich i ciągle straszy nimi chłopa.

Pamiętamy wszyscy dobrze czasy przedwojenne, gdy to czynniki kapitalistyczno-obszarnicze szły ręka w rękę przeciwko chłopu i robotnikowi. Wtedy nie uznawano zielonych sztandarów SL, nie uznawano „Wici“, nie uznawano czerwonych sztandarów PPS.

My wiemy, że zielone sztandary SL i „Wici“ oraz czerwone PPS nie miały miejsca w kościele; to były kolory wyklęte, bo niosły ze sobą hasła wolności dla ludu pracującego wsi i miast.

A oto w roku 1945/46 nastąpił nagły zwrot: księża poświęcają sztandary i nie tylko nawołują głośno z ambony, ale namawiają nawet po cichu do wstępowania do znienawidzonych niegdyś „Wici“, namawiają do wstępowania do PSL, ale odstraszają w dalszym ciągu od SL i zohydzają je w oczach chłopów — jak zarazę.

A kler wie dobrze, że SL broni interesów chłopa, podczas gdy PSL — to obrońcy interesów obszarników i kapitalizmu.

Nie jest prawda, że SL się zmieniło. Ani SL się nie zmieniło, ani kler się nie zmienił, ani stosunki się między nimi nie zmieniły, lecz pozostały takie, jakie były do 1939 roku.

Jedno się tylko zmieniło w obecnej Polsce: niema już endecji, niema oeneru (O. N. R.), ale na ich miejsce jest PSL, jest NSZ i WIN.

Czy nie wierzycie? — Zapytajmy więc głośno byłych endeków i sanatorów, kogo oni popierają?— a wszyscy jednogłośnie odpowiedzą — Mikołajczyka.

Któż — jeśli nie oni cieszą się po cichu z istnienia band leśnych, które łupią skórę chłopu i zabierają ostatni jego ciężki trud.

To nie kto inny, tylko oni przed wojną napuszczali na chłopa bandę komorników, poborców podatkowych, a teraz w dalszym ciągu ściągają z niego podatki przez bandy leśne, podatki, które miast zasilić skarb państwa, idą na pijatyki i zabawy bandytów.

Czy więc zmienili się ci panowie?— Nie. Trochę tylko przemienili szatę i flagę. Na chorążego zaprosili Mikołajczyka, aby ich chronił swym zielonym kolorem i masą chłopską. Ukrywszy się w ten sposób za szerokimi plecami chłopskimi prowadzą nadal swoją robotę.

Obserwując dzisiejsze stosunki, zaognione walki polityczne — widzę jedno wielkie nieporozumienie — tragiczne dla ludu.

Obszarnik niezadowolony, że musiał pożegnać się z pałacem wiejskim, miękkim fotelem i karocą z czwórką koni i fabrykant, który musiał się wyrzec swych milionowych dochodów, muszą być niezadowoleni z tego, co się w Polsce dokonało w roku 1945/46 i temu dziwić się nie można.

Ale, że razem z nimi idzie nieraz chłop polski — to nie tylko nieporozumienie, to nie tylko pomyłka, ale — to tragedia ludu polskiego.

Bo czyż nie jest to tragedią, że lud występuje przeciwko temu, o co walczył przez tysiąc lat historii Polski? Bo czyż nie jest tragedią, że idzie się dziś pod ramię razem z tym, z kim się walczyło?

To jest największa tragedia chłopa polskiego, że reakcja, że wrogowie wsi i chłopa do walki przeciwko chłopu— wprzęgli samego chłopa. Bo czyż nie jest największą tragedią, jeśli brat brata, sąsiad sąsiada zabija lub czyha na jego zgubę? Bo czyż nie jest fatalną pomyłką i tragedią, że w PSL i Mikołajczyku widzi jedyny ratunek bandyta z NSZ, obszarnik chcący wrócić do swego dworu, fabrykant do fabryki, spekulant do niecnych interesów i razem z nimi również chłop?

Ten oto chłop, który tyle razy był już oszukany i tym razem dał się wywieść w pole. Zwolennicy Mikołajczyka mówią, że chcą tylko zwyciężyć przy wyborach nawet przy pomocy wrogich sił, a później dadzą sobie radę z wszelką reakcją.

Jeśli Mikołajczyk już dziś dopuścił do tego, że w Ministerstwie Rolnictwa rządzą sanatorzy sprzed 1939 r., jeśli dopuścił, aby w Urzędach Ziemskich i w resztówkach rządzili obszarnicy, to co byłoby wówczas — gdyby do władzy doszło PSL?

Czy Mikołajczyk, nawet przy współ udziale uczciwych elementów chłopskich z PSL dałby sobie radę, gdyby zostały rozbite i pokonane 4 partie zblokowane?

Historia lat 1918 — 1926 rozbicia sojuszu chłopsko-robotniczego doprowadziła do współpracy szlachty z Witosem w bloku Chieno-Piasta, do zamachu majowego, a wreszcie — do klęski.

Oto były skutki niezrozumienia istoty i znaczenia bloku całego świata pracy z chłopem przeciwko wrogom demokracji.

Na szczęście, pomimo, że obecna sytuacja powojenna była podobna do sytuacji po tamtej wojnie, pomimo, że zastosowano podobne sposoby rozbicia bloku chłopsko-robotniczego — rozbicie to się nie udało. W części tylko rozbito ruch ludowy, wykorzystując nieświadomość mas chłopskich, nieraz podstępnie wpychając uczciwemu chłopu legitymację PSL.

Spotkaliśmy się z tym i na częstochowskim terenie. Niestety fałsz i kłamstwo mają krótkie nogi.

Opowiadania propagandowe o złej gospodarce, którymi próbowano ratować swoją sytuację, zwróciły się przeciwko nim samym, gdyż ministerstwem rolnictwa, gospodarką rolną rządził w Polsce od samego początku nie kto inny jak oni, począwszy od 1-go ministra rolnictwa w PKWN w Lublinie — Witosa, poprzez Bertolda, na Mikołajczyku skończywszy.

A że nasze założenia gospodarcze są słuszne, musi przyznać nawet opozycja, dowodem czego jest jednomyślne przyjęcie przez KRN 3-letniego planu inwestycyjnego, kiedy nawet klub posłów z PSL głosował w komplecie za przyjęciem.

Jedynie słuszna polityka partii zblokowanych, słuszna i zdrowa postawa SL sprawiły to, że chłopi zorientowali się masowo, iż zostali wprowadzeni w błąd. Obecnie opuszczają szeregi PSL, a wstępują w szeregi prawdziwie postępowego ruchu chłopskiego.

Słowa te, to nie przechwałki o naszej słuszności i naszej sile. Fakty te potwierdza teren. Na całej linii chłopskiej odbywa się generalny odwrót od PSL i Mikołajczyka.

Niedalekie są czasy, kiedy będziemy mieli znowu silny i jednolity ruch ludowy pod zielonymi sztandarami SL, a Mikołajczyk nie spełniwszy zleceń Londynu — wróci tam — skąd przyjechał.

Prezes Powiatowego Zarządu Stronnictwa Ludowego w Częstochowie
(—) STEFAN RĘKAS

Twórzmy łańcuch stypendialny

Wyższa Szkoła Administracyjno-Handlowa w Częstochowie rozpoczyna swój drugi rok istnienia. Wspólny wysiłek społeczeństwa dopomógł do powołania do życia tej pierwszej wyższej placówki naukowej w naszym Województwie. Rozpoczęta na początku ubiegłego roku akademickiego akcja stypendialna o tak dobrych wynikach, dzięki ofiarności sfer kupieckich i przemysłowych, umożliwiła kilkudziesięciu słuchaczom prowadzenie studiów mimo niedostatecznych środków finansowych.

Potrzeba wyższej uczelni, kształcącej w dziedzinach administracji i handlu, ujawniła się liczebnością zapisów na pierwszy rok akademicki. W mury Uczelni wkroczyło blisko 250 nowych słuchaczy. Jednakże wielu spośród nich, podobnie jak w roku ubiegłym, mimo osobistej pracy, nie uzyskuje środków wystarczających na poświęcenie się studiom, na zakup podręczników i opłacenie czesnego. Doświadczenie uczy, że młodzież bez pomocy ze strony starszego społeczeństwa, pchana pragnieniem wiedzy, a zmuszona do ciężkiej walki o byt, wyczerpuje swe siły i niejednokrotnie jest dziesiątkowana chorobami.

Podobnie jak w roku ubiegłym, Izba Przemysłowo-Handlowa w Częstochowie apeluje do wszystkich przemysłowców i kupców swego okręgu o stworzenie Funduszu Stypendialnego Bratniej Pomocy Studentów WSAH przez szczodre jednorazowe lub periodyczne ofiary.

—o—

Już w st.onę Kielc
odchodzi pociąg z Głównego Dworca

Drugi Oddział Ruchowo-Handlowy w Częstochowie PKP podaje do wiadomości publicznej, że poczynając od godz. 7.00 dnia 4 listopada 1946 roku pociągi pasażerskie w relacji Kielce — Częstochowa Nr 721/722, 723/724 przyjmowane i wyprawiane będą na i ze stacji Częstochowa Osobowa zgodnie z rozkładem jazdy, obowiązującym od dnia 14 lipca 1946 r.

O rewizję kupieckiej kalkulacji

Z posiedzenia kupców stowarzyszonych

W celu omówienia dzisiejszej sytuacji na rynku częstochowskim w dniu 25 b. m. w sali Stowarzyszenia Kupców w Częstochowie odbyła się wspólna konferencja kupiecka z Wiceprezydentem Kapalskim, przedstawicielami partii politycznych, z przedstawicielem Poddelegatury Komisji Specjalnej oraz dyr. P. C. H.

Konferencja miała za zadanie umożliwienie obu stronom wypowiedzenia się w aktualnych zagadnieniach rynku.

Ze strony przedstawicieli władz oraz partii politycznych wyczuwało się wyraźną dążność do wytworzenia atmosfery całkowitego porozumienia ze światem kupieckim.

Niestety, wśród dziesiątków argumentów, zarzutów w kierunku konsumenta, hurtowni, fabryk, rozporządzeń, transportu itp. kupcy nie znaleźli jednego słowa, które by świadczyło o przyznaniu się do częściowej chociażby winy leżącej w kalkulacji kupiectwa.

Delegat PPS w mocnych słowach przedstawił zebranym nieufność świata pracy i zarzuty wysuwane przeciwko kupiectwu. Ob. Witkowski uprzedził kupców, iż mimo obrony kupiectwa, z jaką występują obie partie robotnicze wobec burzących się robotników, mimo silnych argumentów wykazujących, że winę ponosi nie tylko kupiec, ale także nieunormowane jeszcze stosunki gospodarcze w kraju — robotnik widzi złą wolę — przede wszystkim w postępowaniu kupiectwa.

Kupiec winien podejść do świata pracy bardziej społecznie, musi on zrozumieć, że liczenie na luksusowego klienta jest rachunkiem, który zawiedzie, klienta tego bowiem zbraknie z chwilą, gdy nieuczciwi dorobkiewicze powędrują na przeznaczone dla nich miejsca. Zostanie wówczas szary niezamożny konsument, a z tym należy się liczyć zawczasu.

Przedstawiciel świata pracy, Poseł ziemi częstochowskiej, ob. Zientarski-Janikowski wyraził zadowolenie, że z inicjatywy kupiectwa powstał projekt podobnego zebrania, które według słów ob. Posła winno dać rezultaty pozytywne i wytworzyć atmosferę wzajemnego porozumienia i wzajemnej współpracy. Występując jako przedstawiciel KRN., Poseł Zientarski-Janikowski oświadczył — „wydaliśmy prawa, które chronią kupca, tych praw przestrzegamy i będziemy ich bronić, oczywiście w ramach jakie przysługują obywatelowi — lojalnemu. I do tej lojalności was — kupcy — wzywamy. Wykorzystywanie koniunktury i wykorzystywanie okresu plotek politycznych, — nie jest lojalnością.

Błędy popełnia „Społem“, błędy popełnia także i P. C. H., przyznajemy, że macie trudności z transportem i obecną manią konsumenta — czynienia zapasów.

Czy jednak podnoszący z gruzów fabryki, walczący nieraz z największymi trudnościami robotnik kroczy drogą łatwizn życiowych? Jego podejście do pracy jest w najwyższej mierze społeczne i tego społecznego podejścia żądamy i od was kupcy, a wtedy oba wasze światy odnajdą z łatwością drogę porozumienia.

Stoimy dziś wobec realizacji trzechletniego planu gospodarczego i na tej drodze życzymy kupcom jak najpomyślniejszych wyników,“ — kończy Poseł Zientarski.

Wydaje się, że jednym z pozytywnych rezultatów konferencji stanie się porozumienie, jakie zawrze w najbliższym czasie kupiectwo tekstylne w Częstochowie z Państwową Centralą Handlową co, wierzymy, przyczyni się do spadku cen tekstyliów, na który czeka obecnie świat pracy.

Wagę swoją posiada oświadczenie dyrektora P. C. H., że zgodnie z postanowieniem Centrali z ubiegających się o sprzedaż towaru będą uprzywilejowani ci kupcy, którzy są członkami Stowarzyszenia Kupieckiego, winnego gwarantować swą powagą ich rzetelne i uczciwe podejście do konsumenta.

Ze strony kupców słyszymy wiele rzeczowych i słusznych zarzutów rozbijających się jednak często o bezpodstawowość pretensji wnoszonych w dość płytkim ujmowaniu rzeczywistości powojennej, brak uwzględnienia momentów społecznych, a niekiedy i niechęć do ponoszenia trudów.

Społeczeństwo rozumie, że dziś nie jest łatwo być kupcem (mówię o kupcach uczciwych, zamiłowanych w swoim zawodzie, szczycących się nim), kupiec uzależniony bowiem od wielu momentów technicznych, od wzrastających cen hurtowych, od kaprysów klienta — musi manewrować, tak, by kalkulacja dała mu zyski.

O rewizję jednak tej kalkulacji, o zrezygnowanie z części zysków na dobro robotnika, o rzetelne podejście do konsumenta, o rozumne spojrzenie w przyszłość — o to właśnie apeluje świat pracy do kupiectwa częstochowskiego.

Wierzymy, że rozmowy przeprowadzone na konferencji — dadzą wyniki pozytywne, i ci z kupców, których uczciwe, społeczne podejście skieruje na drogę wspólnego porozumienia ze światem pracy, pociągną za sobą resztę częstochowskiego kupiectwa.

A korzyść będzie na pewno obopólna. **H. S.**

Kronika kielecka

Plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego

W dniu 26 października b. r. odbyło się w Kielcach plenarne zebranie Wojewódzkiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego pod przewodnictwem prezesa Mec. Wniarskiego z udziałem delegatów CK SD z Warszawy pp. Lechowicza i Stelmacha.

Na zebraniu omówiono szereg spraw organizacyjnych i wysłuchano sprawozdania z działalności Stronnictwa.

Komitet wyraził opinię, iż na tle sytuacji międzynarodowej, w chwili, gdy raz po razu powtarzają się ataki na nasze granice zachodnie — rozbijanie jedności jest działaniem na szkodę Narodu.

Komitet Wojew. SD stwierdził, że miejsce SD w nadchodzących wyborach jest we wspólnym bloku wyborczym z PPR, PPS i SL, oraz z ugrupowaniami, które zgłoszą swój akces do bloku.

Komitet Wojewódzki wzywa wszystkie SD na terenie województwa do podjęcia czynności przygotowawczych do wyborów—w ścisłym współdziałaniu z bratnimi partiami, zblokowanymi w kampanii wyborczej.

W końcu Komitet wojewódzki apeluje do Władz centralnych SD, ażeby zagwarantowały interes wyborczy SD w ramach bloku w normach, odpowiadających udziałowi Stronnictwa Demokratycznego i grup przez nie reprezentowanych w życiu publicznym Polski Demokratycznej. (l)

Wojewódzki Teatr im. Żeromskiego w Kielcach
„Ptak“ Jerzego Szaniawskiego

Wojewódzki Teatr im. Żeromskiego pokusił się o wystawienie przepięknej komedii Szaniawskiego „Ptak“

Jak wspominaliśmy przed kilku dniami, Teatr kielecki jest teatrem naprawdę z „prawdziwego zdarzenia“ i wyrobił sobie zasłużoną pozycję wśród teatrów polskich. Zdobycie tej pozycji było tym trudniejsze, że poprzedni sezon, mimo pewnych wysiłków i dobrej woli, nie pozostawił po sobie zbyt dodatnich wspomnień.

Wystawienie „Ptaka“ było swego rodzaju rewelacją artystyczną. Dyrektor, a zarazem reżyser wystawił go z ogromnym pietyzmem i właściwym zrozumieniem. Artyści z pp.: Orską, Zarzyckim i Skolimowskim na czele dali z siebie wszystko, ażeby zadowolić wymagania publiczności — trzeba przyznać dość trudnej. Tym razem piękno samej komedii zrobiło swoje — zrobiło też swoje staranne wystawienie sztuki i bardzo dobra gra artystów. Sztuka cieszy się ogromnym powodzeniem. (m)

—o—

Teatry i kina

4-go listopada

Teatr

Teatr Woj. Kieleckiego im. St. Żeromskiego „Ptak“ Szaniawskiego. Komedia w 2-ch aktach.

Kina

Kino „Bałtyk“ wyświetla film produkcji francuskiej „Konflikt“. Początek seansów o godz. 18-ej i 20-ej.

Kino „Warszawa“ film produkcji rosyjskiej „Czekaj na mnie“ w rolach głównych Borys Blinow, Walentyna Sierowa. Początek seantów o godz. 18-ej i 20-ej, w niedziele i święta o godz. 16, 18 i 20-ej.

—o—

Dyżury aptek

4-go listopada r. b.

Baliński, ul. Sienkiewicza 55.

5 listopada b. r.

Gierałtowski — Plac Wolności.

Przepisy gry

48-ej loterii klasowej przewidują, że odnowienie losów do III-ej klasy winno nastąpić najpóźniej 6-go listopada.

Po tym terminie kolektor może sprzedać nieodnowiony los komu innemu.

A chętnych nie braknie, bo w pozostałych dwóch klasach będzie jeszcze wylosowanych 34.000 wygranych na sumę 50 784.000 złotych, w tym:

MILION

4	wygrane	po	500.000
26	wygranych	po	100.000
40	„	„	50.000
115	„	„	20.000
445	„	„	10.000

Ciągnienie III-ej klasy rozpoczyna się 9-go listopada. PAP. 8991

Kronika miejscowa

UWAGA!

Komitet Pom. Zimowej w Częstochowie apeluje do wszystkich obywateli, aby wszędzie w urzędach (na poczcie, kolei itp.) przy wpłacaniu na Fundusz Pomocy Zimowej żądali w zamian znaczków lub innej przewidzianej formy pokwitowania za swą wpłatę.

Komunikat OMTUR

Organizacja Młodzieży TUR Komitet Miejski podaje do wiadomości swych członków, że zebranie organizacyjne odbędzie się w sobotę dnia 2 listopada 1946 roku

Obecność wszystkich ze względu na ważność spraw konieczna.

Powstanie Pow. Spółdzielni Ogrodniczo-Handlowej w Częstochowie

Zgodnie z planem Komitetu Organizacyjnego założenia Powiatowej Spółdzielni Ogrodniczo-Warzywnej jako placówki handlowej odbyło się dnia 27 października r. b. w lokalu Związku Ogrodniczego zebranie informacyjno dyskusyjne ogrodników z miasta i powiatu oraz amatorów i sympatyków ogrodnictwa. Na zebraniu po dłuższej rzeczowej dyskusji, w której przy ogólnym zainteresowaniu zebrani zabierali głos, postanowiono jednomyślnie założyć omawianą placówkę na terenie miasta Częstochowy.

W powyższym celu zwołuje się ostateczne organizacyjne zebranie na dzień 3 listopoda r. b. w niedzielę na godz. 14 w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych w Częstochowie. Na zebraniu tym zostanie przyjęty i zatwierdzony statut oraz dokonany wybór władz Spółdzielni.

Komitet Organizacyjny zaprasza amatorów, sympatyków oraz wszystkich zwolenników ogrodnictwa, do jak najliczniejszego udziału w zebraniu.

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego poszukuje

Prokuratura Specjalnego Sądu Karnego w Warszawie, Ekspozytura w Częstochowie, wzywa wszystkie osoby mające konkretne informacje o działalności na szkodę Państwa Polskiego i ludności cywilnej polskiej w okresie okupacji niemieckiej: I. Józefa Heutza, komendanta miasta Częstochowy, majora policji niemieckiej (Schutzpolizei) zam. w Częstochowie przy ulicy Kopernika 6, a następnie przy ulicy Śląskiej 5. II. Fryderyka Wilhelma Dembecka, sierżanta policji niemieckiej (Schutzpolizei) w Częstochowie, III. Horsta Gunthera Winklera, urzędnika niemieckiej policji kryminalnej w Częstochowie, IV. Wilhelma Dreischmeiera, żandarma z posterunku Żarki, pow. Zawiercie do zgłoszenia się do Prokuratury (Częstochowa, ulica Sobieskiego 7, pokój Nr 206) w godz. od 9 — 11-tej.

Komunikat Polskiego Związku Łowieckiego

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia Wojewódzkiego z dnia 28 kwietnia 1946 r. przypomina się co następuje:

1) Nie wolno polować na zające „na pomyka",
2) 1/4 terenu łowieckiego winno być pozostawione jako roczny rezerwat,
3) pozostałe 3/4 terenów łowieckich mogą być opolowane jeden raz w sezonie.

Podaje się do bezwarunkowego zastosowania.

—o—

Śmierć na torze kolejowym

(j) W dniu 29 października b. r na szlaku Myszków — Zawiercie na 264 klm. poniósł śmierć pod kołami pociągu Pacan Adam lat 16, zamieszkały w domach fabrycznych Papierni — Myszków.

Nieszczęśliwy wracał z Zawiercia, gdzie był uczniem Gimnazjum Pedagogicznego. W pobliżu stacji Myszków usiłował wyskoczyć z wagonu w czasie biegu pociągu.

Dwie ofiary katastrofy samochodowej

(j) Na trasie Częstochowa — Katowice w pobliżu wsi Poczesna, zderzyły się dwa samochody ciężarowe na przejeździe kolejki wąskotorowej wiodającej do kopalni rudy w Borku.

Szofer Axentowicz Grzegorz, zamieszkały w Łodzi, ul. Gdańska 67 doznał złamania żeber i nóg oraz ran tłuczonych różnych części ciała.

Pasażer drugiego samochodu, kupiec warszawski, Armatowicz Józef lat 50, zamieszkały w Warszawie, ul. Słupicka 8, został ranny w głowę.

Poszkodowani przebywają na kuracji w szpitalu chirurgicznym w Częstochowie.

Prowadzone jest dochodzenie celem ustalenia przyczyny katastrofy i ukarania winnych.

—o—

Dyżury lekarzy

W dniu 3 listopada b. r dyżurują następujący lekarze:

Internista — dr W Maresz — ul Narutowicza 46;

Chirurg — dr H Szummer — ul Kościuszki 16;

Dentysta — dr A. Nowak — Al Wolności 2/6;

Okulista — dr J Kulesza — ul Katedralna 7.

Dyżury aptek

W tygodniu od dnia 28 października do 3 listopada dyżurują następujące apteki:

Sukc. B Frydego, III Aleja 50.

J. Pogorzelskiego, ulica Narutowicza 44, oraz

K. Lembkego — Raków, ulica Towiańskiego 7, tylko od godz. 8—19.

Sport

Ogólne zebranie RKS Błękitni

Zarząd RKS Błękitni zwołuje ogólne zebranie członków klubu, które odbędzie się w świetlicy Fabryki Kapeluszy, ulica Garibaldiego 3, w poniedziałek 4 b. m. o godz. 17-tej.

Proszeni są o przybycie wszyscy członkowie klubu.

Niedzielne mecze mistrzowskie

Godz. 11 boisko f. Union Textile: WKS Wieluń — Victoria, boisko miejskie: Stradom — Skra, o godz. 14.30 boisko miejskie Kolejowy—CKS.

Zamknięcie sezonu CTC i M

Dziś w niedzielę nastąpi zamknięcie sezonu CTC i M. Zbiórka członków w lokalu o godz. 8.30. Zarząd prosi o liczne stawiennictwo

Mecz ping-pongowy RKS Raków — Druk. Państw. Nr 1

W sobotę 2 b. m. o godz. 18-tej w świetlicy Związku Zawodowego Pracowników Poligraficznych, II Aleja 43 odbędzie się spotkanie ping-pongowe RKS Raków — Druk. Państw. Nr 1.

Ofiary

Czesław Łempicki wpłaca zł 500 na Fundusz ekshum. i zł 500 na sztandar pułkowy.

Robotnicy -- Włókniarze maja swój sklep z tekstyliami

(j) W zrozumieniu potrzeb szerokich rzesz robotniczych, pragnąc zapewnić zaopatrzenie się w towary włókiennicze po możliwie najniższych cenach, miejscowy Zw. Zawodowy Włókniarzy uruchomił w porozumieniu ze Stow Spółdz. „Jedność" sklep z manufakturą, który zaopatrywać będzie zorganizowanych w Związku robotników.

Towary sprzedawane będą na zasadach handlu wolnorynkowego, bez kartek, po cenach najniższych za okazaniem legimatycji związkowej, ostemplowanej za ostatni miesiąc, w którym zakupu dokonano.

Celem usprawnienia sprzedaży o wszelkich niedociągnięciach zauważonych należy meldować Radom Zakładowym, które z kolei powiadomią Zarząd Zw. Wskazuje est także informowanie Związku, jakiego towaru życzy sobie kupujący, ponieważ tylko wtedy można będzie sprowadzać odpowiednie asortymenty.

Omawiana sprzedaż odbywać się będzie poza Kartami Odzieżowymi wydawanymi ludności przez Wydział Aprowizacji. Jedynie Zarząd Związku chcąc zapobiec ewentualnym nadużyciom, powstać mogącym przy rozsprzedaży pierwszej partii towarów, wyda w porozumieniu z Zarządem S S S „Jedność", własne karty zaopatrzenia, na których każdorazowo uwidoczniony będzie zakup towaru.

Społeczeństwo Częstochowskie na Sztandar Milicji Obywatelskiej

W dniu 29 października w sali Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej przy Al. Kościuszki 42 odbyło się z kolei trzecie posiedzenie, Kom. Fundacji Sztandaru.

Po zreferowaniu sprawy przez Dyr. Dawidowskiego opracowano definitywnie wzór sztandaru dla M. O miasta i powiatu częstochowskiego.

Sztandar postanowiono utrzymać w barwach państwowych, dodając emblematy M. O. a dla zaakcentowania że sztandar jest fundowany przez społeczeństwo powiatu i miasta, postanowiono w rogach prawej strony sztandaru umieścić herb miasta i ziemi częstochowskiej uwzględniając znaczenie historyczne. Zdecydowano umieścić herby: Częstochowy, Kłobucka, Krzepic i Mstowa. Jednocześnie przewodniczący Inż. Nawrocki wysunął projekt, ażeby opracowanie herbów w szczególności miast: Krzepic i Kłobucka odnośnie barw zachować identyczne i powierzyć prof. artyście ob. Hadlakowi. Wzór sztandaru i zakończenie drzewca powierzono w ręce fachowe.

B. C.

—o—

Otwarcie Gospody „Partyzant"

W celu zdobycia funduszów na wspomożenie wdów i sierot po poległych bojownikach o wolność i demokrację Zarząd częstochowskiego Związku B. Partyzantów otworzył na Placu Daszyńskiego 14 Gospodę „Partyzant".

Obsługę gospody stanowią członkowie rodzin poległych.

Pod kierunkiem prezesa Związku ob. Sośniaka oraz kierownika gospodarczego ob. Krawczyka otwarto lokal, w którym nie tylko niskie ceny przyciągną klienta, ale i doskonała, jak zdołaliśmy zauważyć na otwarciu, kuchnia.

Otwarcie Gospody „Partyzant" odbyło się dnia 26 października b. r.

Zaproszeni goście życzyli lokalowi pomyślnegorozwoju pochwalając cel.

Kronika m. Radomska

Wystawa PPR

W miesiącu bieżącym PPR zorganizowała w gmachu własnym wystawę przedstawiającą działalność partii od chwili jej powstania, aż do czasu obecnego.

Wystawa przedstawia się imponująco, widać na niej tablice, na których są barwne napisy, cyfry. Na stołach leżą liczne pisma i broszury wydawane przez partię.

Między innymi tablicami jest tablica historii PPR od 1942 r. do czasu obecnego. Na tej tablicy są fotografie czołowych działaczy partyjnych z czasów okupacji niemiec. poza tym fotografia przedstawiająca pierwszy Zjazd PPR, który odbył się dnia 6 grudnia 1945 r w Warszawie. Ponad to widnieją deklaracje programowe PPR oraz wydawnictwa wydawane podczas okupacji niemieckiej.

Na drugiej tablicy są przedstawione wydawnictwa Armii i Gwardii Ludowej, wydawane podczas okupacji niemieckiej. Na trzeciej widnieją napisy z okresu tworzenia się I Dywizj im. T. Kościuszki na terenie ZSRR Napis brzmi: „Nikt inny nie ma prawa chlubić się w takim stopniu tym dorobkiem Polski zbudowanym w Związku Radzieckim, jak ludzie naszej partii". Na czwartej tablicy są umieszczone fotografie bojowników o wolność, lud i Polskę Demokratyczną.

Na tablicy piątej widnieje napis wykonany w związku z Ziemiami Odzyskanymi, który brzmi: „Polskiej Partii Robotniczej i Jej polityce w pierwszym rzędzie zawdzięczać należy, że najważniejsza dla Polski sprawa, to sprawa naszych granic zachodnich i północnych na Odrze, Nysie i Bałtyku została rozstrzygnięta w myśl interesów Polski Lud" Na tablicy 6-tej jest umieszczony napis bilansujący odbudowę przemysłu. Na siódmej: „PPR walczy o realizację pełnych praw kobiety we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego, o roztoczenie opieki nad matką i dzieckiem".

Poza tym są tablice z napisami: „Centralny Komitet Związków Zawodowych". „Ku masowej milionowej partii". Tablica wydawnictwa pism i broszur PPR.

Tablica z napisem „W walce z reakcją" przedstawia dokumenty oraz zdjęcia bandytów spod znaku NSZ, fotografie przedstawiające ofiary zamordowanych demokratów

Na tablicy Zw Walki Młodych widnieje napis „Walka Młodzieży o Demokrację i pracę Zw. W. M. posiada 200.000 członków". Tablica przedstawiająca walkę żywego człowieka, który działa i walczy, a tym samym tworzy historię.

Do zorganizowania Wystawy PPR w Radomsku głównie przyczynili się Wojewódzki Komitet PPR, oraz ob. ob Zygmunt Wadkowski i instruktor propagandowy Pawelec.

Wrażenia z cmentarza

Motyw Zasmucenia

Jesień jest motywem zasmucenia. Zamiera otaczająca nas przyroda, zamiera nie tylko świat roślinny, zamieramy również i my-ludzie, chłoną nas skiby z upływem każdej sekundy.

Dlatego też przy schyłku jesieni w pierwszych dniach listopada przypada Święto Zmarłych.

Dzień taki jest jedynym dniem w roku ku któremu zwraca się pamięć wszystkich. Takim dniem jest dzień Zaduszny.

Dzień poświęcony pamięci tych wszystkich drogich nam istot które odeszły w tajemniczy, odległy ląd Znieruchomienia i Śmierci.

Nie ma człowieka, nie ma rodziny, która by, w dniu święta zmarłych nie pomyślała o kimś, po kim pozostała tylko pamięć i kopiec mogilny.

W ostatniej wojnie zginęło miliony ludzi w obozach śmierci z ręki brunatnych pretorianów swastyki śmiercią okrutną, z głodu, od tortur i ciężkiej pracy której nie mogli podołać. Po wielu z nich nie ma nawet cmentarnego kopca, zwłoki ich spalone w krematorium, pozostawiły po sobie tylko smugę żalu, ślad żałoby niknącym w powietrzu dymem.

Dym, smuga żałoby pomiędzy ziemią a niebem.

Czy jest gdzieś na świecie naród, który by miał tak smutną rocznicę święta zmarłych i tak wielkie cmentarze jak my Polacy?

Takich wielkich cmentarzy jak my Słowianie nie ma żaden inny naród.

Inne narody oddały również hekatombę wielkiej wojnie, ale u nas duchów proszących o pomoc i pamięć jest wiele, wiele, moc, legion.

A te duchy to krewni, ojcowie, synowie i bracia nasi.

One wzywają o utrzymanie wielkości imienia Narodu Polskiego i całości granic.

...A na dole pod płaczącą figurą cmentarnego nagrobka, matka w żałobie trzyma za rączkę wynędzniałą dziecinę w podartej odzieży w srеżodze listopadowego wieczoru.

A symbolem łączności obu światów są płomyki świetlne, nagrobne, niecone przez ludzi żywych — które łączą się z duchami zmarłych i głoszą, że my żywi i oni zmarli, jesteśmy w przyrodzie Jednością.

...I na ten wielki serc naszych ból, gorejących ócz łzawy żal wejrzeć musiał nawet Bóg.

I skruszyć się musi jego serce i ...mózg nad narodem co w tułaczce i walce lepszych doczekał się dni...

A wokół nas posmutniały żalem przemarzłe zioła...

A łzy Boga padają z kosmicznych przestrzeni na padół, spadając marzną zmieniając się w białe płatki śnieżnego puchu, łagodnie i kojąco spadają na ludzkie serce rozpalone bólem do żaru.

Na serca ludzi jeszcze żywych, którym los nakazał być samotnymi.

Stefan Mszyca

WITOLD ZECHENTER.

Polskie Zaduszki

Przyszedł żołnierz skrwawiony, przyszedł blady i smutny
żądać kwiatu pamięci w pustce śmierci okrutnej
I ze skargą wzniósł ręce zardzewiałe i zimne
szepcąc: Światła ni kwiatu niema wcale dziś przy mnie.

Więc się zaraz zerwali z pełnym westchnień obliczem,
aby spełnić najprostsze z wszystkich zmarłych już życzeń.
Wzięli wieńce i kwiaty i świec białe płomienie —
więc się żołnierz uśmiechnął i opuścił znów ziemię.

A oni, gdy szukali zapomnianej mogiły,
zabłąkali się zaraz i ślad zaraz stracili.
Jedni chcieli iść na Wschód, pod dalekie Lenino,
bo tam walczył ten żołnierz, bo tam żołnierz ten zginął.

Inni znowu szukali śladów zwycięstw i sławy
zakończonych śmiertelnie pod gruzami Warszawy.
A znów inni nad morzem chcieli pilnie i dobrze
szukać smutnej mogiłki, iść za Gdańsk, za Kołobrzeg.
Ci mówili: w Berlinie, tamci znowu: w Norwegii,
w afrykańskiej pustyni chcieli szukać kolegi.
Lecz znów inni, że Włochy, że pod słońcem tam żyznym
zginął żołnierz walczący za daleką Ojczyznę.
Tamci biegli do lasów polskim wiatrem szumiących,
że tam leży ukryty pod świerkowe gałązki.
I krążyli bezradnie, niosąc kwiaty i wieńce,
martwe świece pamięci, żywe serca w podzięce.
Czekał żołnierz skrwawiony, czekał blady i smutny
na kwiat polskiej pamięci w pustce śmierci okrutnej.

Głodni i ziębnięci muszą otrzymać Pomoc Zimową

Zaopatrzyli się w słoninę

(j) Rzeźnik Zalewski Czesław, zamieszkały przy ul. Narutowicza Nr 330 zameldował Milicji, że w nocy z dnia 28 na 29 października nieznani sprawcy dostali się przez dokonany wyłom w murze, do jego warsztatu masarskiego. Złoczyńcy zabrali świnię, za którą Zalewski zapłacił 23.500 zł. schaby, żeberka i pewną ilość wędlin.

Poszkodowany ocenia swe straty na ogólną sumę 30 000 zł.. Dochodzenie w toku.

Kopnięty przez konia

Gajewski Marian, lat 40, zamieszkały Warszawska Nr 308, został kopnięty przez konia stanowiącego własność firmy „Agron".

Nieszczęśliwy doznał strzaskania lewego kolana.

Z życia kulturalnego

„Wilk z partyzantki" w wydaniu książkowym

Drukowany w naszym piśmie „Wilk z partyzantki" W. Zechentera został wydany wraz z ilustracjami przez Księgarnię Wydawniczą Ł. J Jaroszewskiego i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

TEATR WIELKI
„PLACÓWKA" B. Prusa.
Na ogólne żądanie
Sobota! — Niedziela!

Dziś w sobotę 2 listopada b. r. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 3 listopada o godz. 11-ej na liczne prośby i zapytania grane będzie widowisko w 5 obrazach według powieści B. Prusa „Placówka". Inscenizacja i reżyseria Ryszarda Wasilewskiego. Obsada premierowa. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Wycieczki. grupy i związki zawodowe mogą uzyskać 50 proc. zniżkę. Tel. 11-33.
Bilety do nabycia w kasie Teatrów od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61

„ZAMACH"
sztuka w 3 aktach

Jutro w niedzielę 3 b. m. o godz. 15.30 i 19.15 „Zamach" reportaż sceniczny w 3 aktach T. Brezy i St. Dygata. Udział biorą: Gołaszewska. Turska. Wodyńska, Dobrowolski, Łowicki, Łodyński. Mieczyński, Mielczarek, Orliński, Paluszkiewicz, Płoński i Rusek. Inscenizacja i reżyseria Ryszarda Wasilewskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Następna premiera: **„Wieczór Trzech Króli" czyli „Co chcecie"** Wiliama Szekspira w reżyserii i inscenizacji **dyr. Bronisława Dąbrowskiego.**

TEATR KAMERALNY
Sobota! — Niedziela!

Dziś w sobotę 2 listopada przedstawienie zawieszone.

Jutro **w niedzielę 3 b. m. o godz. 15.30 i 19.15** ciesząca się ogromnym powodzeniem „Szesnostolatka" sztuka w 3 aktach (5 odsłonach) F. i A. Stuartów. Udział biorą: Dunajewska, Łukowska, Pachońska, Plucińska, Zarembina, Bojanowski i Szymkowski.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawienia. Tel. kasy 21-61.

W sobotę 2 listopada przedstawienie zawieszone.

W próbach „W małym domku" T. Tittnera w reżyserii A. Kwiatkowskiego.

Program kin

Kino „Wolność" — w piątek kino nieczynne w sobotę 100 niezwykłych przygód w jednym filmie „Zwariowane lotnisko". Początek o godz. 16, 18, 20, w niedziele o godz. 14-ej.

Kino „Bałtyk" — „Daleka Droga" — przygody marynarzy morskich Nad program Polska Kronika Filmowa nr 34/46.

„Tęcza" — „Skrzydlaty dorożkarz" komedio-dramat wg scenariusza Pietrowa.

Kino „Polonia" — „Dwaj żołnierze" — nowy film radziecki, zrealizowany przy udziale najwybitniejszych artystów. Nad program: Polska Kronika Filmowa nr 32/46. Pocz. seansów o godz. 16-ej. 18-ej i 20-ej.

Fotoplastikon — Od 1 listopada ciekawy program p. t. „Na pograniczu Indii oraz Chin. Daleka azjatycka kraina Indochiny".

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI
Sobota.

12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Dziennik południ. 12.35 Pieśni religijne. 12.55 „5 minut poezji". 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych". 13.15 Z życia nar. słow. 13.30 Koncert Mał. Ork. P. R. pod dyr. Stefana Rachonia. 14.00 „Rozpłakała się brzezinka" — aud. słowno-muzyczna dla dzieci. 14.30 Reportaż. 16.00 Dzien. popołudniowy. 16.30 Muzyka kameralna. 16.55 „Poezja religijna" w opr. Tadeusza Łopalewskiego. 17.10 Audycja Zesp. Instrumentalnego. 17.55 „Odbudowujemy Warszawę". 18.10 Reportaż dźwięk. 18.25 Wędrówka z mikr. 18.35 Pieśni religijne w wyk. Zespołu Wokalnego P. R. 18.50 Audycja TUR-u 19.00 „Nauka przy głośniku". 19.30 Aud. Chopinowska. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Utwory na klarnet. 20.45 Słuch. „Ucieczka" wg. Adama Mickiewicza. 21.10 Koncert solistów. 21.45 Kwadrans prozy. 22.00 Audycja poet.-muz. w oprac. Stanisława Ziembickiego 22.15 Muzyka lekka. 23.00 Ostat. wiadomości. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka lekka. 23.55 Skrót ostat. wiad. 24.00 Hymn.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

WYDZIAŁ WOJEWÓDZKI w KIELCACH
ogłasza

KONKURS

na jednorazowe stypendia w 1946 r. dla młodzieży pochodzącej z terenu województwa kieleckiego na ogólną sumę 450.000 zł. a mianowicie:

na 10 stypendiów dla uczni szkół zawodowych po 5.000 zł.—
na 25 stypendiów dla uczni szkół rolniczych wyższych i średnich po 10.000 zł.
na 15 stypendiów dla studentów wyższych uczelni po 10.000 zł.

Ubiegający się o stypendium winni do dnia 20.XI.1946 r. złożyć do Wydziału Wojewódzkiego w Kielcach (Urząd Wojewódzki, Wydział Samorządowy) podanie z życiorysem, zaopatrzone w załączniki:

1) zaświadczenie uczelni o uczęszczaniu i postępach w nauce,
2) świadectwo Zarządu Gminy (Zarządu Miejskiego) o stanie majątkowym
3) oświadczenie petenta o niepobieraniu innego stypendium.
4) zaświadczenie o przynależności do organizacji młodzieżowych, Słuchacze szkół wyższych przedłożą opinię Stow. Ak. Woj. Kiel.
5) zobowiązanie do podjęcia po ukończeniu studiów pracy zawodowej na terenie województwa kieleckiego.

Przyznane stypendia będą wypłacone w terminie do grudnia 1946 r. z tym, że stypendystom tegorocznym przysługiwać będzie pierwszeństwo do korzystania z pomocy kieleckiego samorządu wojewódzkiego w latach następnych do czasu ukończenia normalnych studiów.

Przewodniczący Wydziału Wojewódzkiego
Wojewoda Kielecki Mjr Wiślicz-Iwańczyk.

L. dz. 4246/46.
Państwowa Centrala Handlowa Oddział w Częstochowie
Kościuszki Nr 28, tel. 16-30

OGŁASZA:

przetarg na dostawę materiału w związku z ogrodzeniem placu kolejowego (bocznicy) przy ul. Biegańskiego.

1. słupów sosnowych w ilości 231 szt., dł. 3,5 m. średnicy 25 cm.
2. kantówki 12/12 cm. w ilości 12 m³.
3. desek sosnowych w ilości 64 m³. dł., 220 cm. gr. 2.5 cm.

Dostawa franco wagon bocznica własna przy ul. Biegańskiego. Dyrekcja zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn oraz poniesienia jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 listopada 1946 r. godz. 10-ta.

PECEHA CZĘSTOCHOWA.

Częstochowa, dnia 30. 9. 46 r. PAP 4144

ZA DUSZE
ś. † p.

Krauzówny Krystyny
Prozorowskiego Piotra
Klekowskiego Wacława
Pawlaka Mariana
Klecha Jana

pracowników Elektrowni, zmarłych w niemieckich obozach koncentracyjnych

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 2.XI.1946 r. o godz. 10-ej w kościele N. . Maryi.

Cześć Ich pamięci.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy Elektrowni.

PAP 4131

Wszystkim, którzy brali udział w nabożeństwach żałobnych i odprowadzeniu drogich nam zwłok

ś. † p.

Ks. WINCENTEGO GLASSA

Proboszcza parafii Borowno

na miejsce Wiecznego Spoczynku, a przede wszystkim Jego Ekscelencji Ks. Biskupowi Kubinie Przewielebnemu Duchowieństwu, przyjaciołom, znajomym, nauczycielstwu, Straży Ogniowej, Orkiestrze i Parafianom składa serdeczne podziękowanie

RODZINA.

PAP 4125

ś. † p.

ADAM BAJDECKI

KUPIEC

Po krótkich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 31 października 1946 r., przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Jasnogórskiej 71, do kościoła N. M. Panny, nastąpi dnia 2. XI. 46 r., o godz. 15.30, skąd pogrzeb na cmentarz św. Rocha.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona. córka, syn i rodzina.

Msza św. za spokój duszy Zmarłego odprawiona zostanie dnia 4. XI. o godz. 9-ej rano w kościele N. M. Panny.

PAP 4144

W dniu 5. XI. 46 r., jako w drugą rocznicę śmierci

ś. † p.

WIKTORII Poliszewskiej

odbędzie się nabożeństwo w kościele N. M. Panny o godz. 8.30 rano, na które zaprasza krewnych i znajomych

MĄŻ.

PAP 4141

Potrzebni
zdolni chłopcy do pracy
od zaraz
E. BEDNAREK,
Garibaldiego 2, tel. 18-39.

„Les Plumes de o'ogne"
Skup pierza i puchu
Skórek króliczych i zajęczych.
Płaci najwyższe ceny.
Częstochowa, 7 Kamienic 13.
PAP 4105

Dnia 4 listopada w 4 bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Mikołaja Samarcewa

zamordowanego w Oświęcimiu zostanie odprawiona Msza św żałobna o godz. 9 rano w kościele św. Rodziny, na którą zapraszają rodzinę i znajomych

żona i synowie.

PAP 4050

Przekazy pieniężne

Najwyższe i najdrobniejsze sumy do wszystkich miejscowości w kraju przekazuje

szybko, sprawnie i tanio

Komunalna Kasa Oszczędności
POWIATU CZĘSTOCHOWSKIEGO W CZĘSTOCHOWIE
350 PLACÓWEK W POLSCE.

PAP 3877 **Korzystajcie z usług K. K. O.**

MUFKI
wykonuję szybko
Dąbrowskiego 18 m. 11
PAP 4136

Plac
nadający się pod budowę. około 900 m.
sprzedam
Częstochowa, Pułaskiego 10, m. 2.
PAP 4128

Jesień nadchodzi

Nerwobóle skutecznie leczy **IWONICKA SOL JODOWO-BROMOWA** **do kąpieli w domu.**

Nr 2396 Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

Potrzebni
odbiorcy bateryjek
F-my L. LEMAŃSKI
Częstochowa,
Krótka 10 tel. 19-00.
PAP 4025

Budynie, olejki aromatyczne, Proszki do pieczenia, Kawy zbożowe (Enrilo) i inne, Pasty do obuwia i podłóg, Mydła do prania i toaletowe, Barwniki do tkanin, Bibułki — Gilzy, Przyprawy korzenne (pieprz sztuczny) oraz wiele innych artykułów kupisz najtaniej

w Firmie **Seweryn KABZIŃSKI**

Częstochowa, Plac Daszyńskiego 6.

PAP 4146

Młyńskie kamienie, turbiny, wszystkie maszyny młyńskie, gaza, pasy, siatki, gurty, nalewy do kamieni i t. p. oraz wszelkie artykuły młyńskie i t. p. poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38 TP 1316

Sklep Komisowy, Stary Rynek 2 poleca: ubrania, ubranka płaszcze i t. p. w wielkim wyborze. PAP 3991

Światowej sławy jasnowidz psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij pytania, datę urodzenia, 30 zł. Odpowiedzi indywidualne, analizy metodą grupową. Horoskopy płatne. Podziękowania z całego świata. Vapuro, Katowice, Skrzynka pocztowa 376. PAP 2360

Ogrodnicy. Niedziela 3 listopada godz. 14 lokal Związku Zawod. Pracowników Spółdzielczych, Aleja 14 dom Frankego, na zebraniu zawiązana zostanie Powiatowa Spółdzielnia Ogrodnicza do której Komitet organizacyjny zaprasza wszystkich chcących być udziałowcami. PAP 4139

Potrzebna służąca z gotowaniem może być przychodząca. Kościuszki 18 m. 3. PAP 4046

Potrzebna panienka do szycia maszynowego, oraz czeladnik szewski Aleja Wolności 15. PAP 4133

Poszukuję się stolarza podręcznego. Zgłoszenia Pułaskiego 1/7. PAP 4107

Krawcowa dobra do domu poszukiwana. Zgłoszenia Częstochowa. Skrytka pocztowa 61. PAP 4055

Chłopca do prac pomocniczych przyjmie natychmiast Wytw. Art. Spożywczych „Ideal" Kilińskiego nr 21 4069

Sprzedam futro damskie karakuły oraz kupon czarnej krepy. Sosnowa 14. PAP 4116

Sprzedam czarne pianino firmowe. Wały Dwernickiego 315. Bieś Stefan. PAP 4118

Maszynę „Singera" gabinetową stemplowaną sprzedam. Częstochowa, Wysockiego 25 przy Chłopickiego obok Huty Szkła. PAP 4124

Aparat Voigtländer Bessa 6 x 6 światło 3.5 do sprzedania. Dąbrowskiego 18 m. 11. PAP 4135

Sprzedam sklep spożywczy. Wiadomość: ul. Fabryczna 24 m. 1 PAP 4134

Sprzedam działkę ziemi 12 morgów Wiad.: Radomsko, Rynek 4 „Papierodruk". R. 56

Sprzedam stopkarkę Nr 8. Równoległa 51 Rubin. PAP 4123

Harmonia pedałowa 3 rzędowa do sprzedania. Częstochowa. Focha 50 PAP 4122

Wózek dziecinny autko sprzedam. Kościuszki 18/20. m 4. PAP 4080

Parniki oszczędnościowe 80. 100. 120 i 140 litrowe poleca Pałaszewski. Warszawa Poznańska 38 TP 131

Ozdoby choinkowe szklane oraz **świeczki ozdobne** sprzedaje hurtowo. Dom Handlowy. Kraków, Gołębia 6. PAR 82

Przyjmuję do mereżki. Aleja N. M Panny 52 m 8.

Fotografie wieczne na porcelanie, do nagrobków wykonywa artystycznie „El Cha Film" Warszawa Jerozolimskie 27 Prowincje informujemy listownie T. P. 2349

Repatriantka z Wilna. w wieku starszym, materialnie zabezpieczona poszukuje pokoju z osobnym wejściem, pożądany z meblami. Zgłoszenia PAP pod „Repatriantka". PAP 4142

ZGUBY

Zgubiono dowód repatriacyjny na nazwisko Zasim Anna. PAP 4132

Zgubiono kartę odzieżową na nazwisko Komala Józef. R. 57 PAP 4126

Zgubiono dowód kolejowy na nazwisko Pindych Irena. PAP 4140

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd przez R. K. U. Częstochowa na nazwisko Komala Józef. R. 57

Zgubiono koło zapasowe do autobusu należącego do Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego „Zgoda" w Częstochowie. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot za wynagrodzeniem do biura Przedsiębiorstwa przy ul. Olsztyńskiej 6. PAP 4117

Unieważniam skradziony dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski Chęciny oraz kartę rejestracyjną wojskową wydaną przez R. K. U. Kielce na nazwisko Rylski Marian. Ostrzega się przed nadużyciem K. 88

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracji wojskowej oraz patent Nr 569 na nazwisko Więcek Piotr i Regina. PAP 4085

Zgubiono zaświadczenie rowerowe na nazwisko Poroszewska Wiktoria. PAP 4111

WOLNE POSADY

Szofer-mechanik i portier potrzebni do poważnego przedsiębiorstwa w Częstochowie. Oferty z życiorysem składać do PAP pod Nr 7311. PAP 4078

Potrzebne pracownice ogrodowe Chłopickiego 188. PAP 4093

SPRZEDAŻ

Sprzedam dwie maszyny sankowe 8-ki na chodzie. Wiadomość: Olsztyńska 29, m. 10 Puszczyński PAP 4109

Dwie morgi pola na Zawodziu sprzedam Mirów — Magdziarz. PAP 4073

Sprzedam łóżka z materacami nocne szafki oraz kredens biały. Częstochowa, Narutowicza 7 m. 5. PAP 4138

Stemple kauczukowe. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem „El Cha-Film", Warszawa. Jerozolimska 27. T P. 2350

KUPNO

Kupię zaraz motor na gaz drzewny od 20—30 KM. Oferty do PAP pod „Motor". PAP 4060

Zakupię natychmiast prasę ekscentryczną i talerzówkę do 40 t. ciśnienia. Stan pierwszorzędny Oferty PAP pod „TE". PAP 4129

Daszki akademickie kupię. Kilińskiego 5 m. 3. PAP 4121

Kupię dodatki gorseciarskie. Wiadomość Administracja „Głosu Narodu".

Watę, białą bawełnę do kołder kupię. II Aleja 30 Nirowa. PAP 4077

Kupię trzy szafy biblioteczne — Zgłaszać dr Szulc, szpital N.M Panny. PAP 4102

RÓŻNE

Szukam lokalu nadającego się na wytwórnię. Wiadomość: Powroźnik, Krakowska 1 PAP 4088

Lokal przemysłowy w śródmieściu. może być zniszczony wynajmę — odremontuję. Oferty do PAP pod „Lokal" PAP 4104

Tańców — najmodniejszych — zwykłych wyucza baletmistrz Kostecki. Waszyngtona 6 Zapisy codziennie. PAP 401

Dr Zakrzewska choroby kobiece powróciła Dąbkowskiego 29 telefon 10-94 PAP 3138

Pracownik solidny F-my katolickiej, w średnim wieku, stateczny poszukuje pokoju z osobnym wejściem z meblami. Zgłoszenia PAP pod „Kawaler". PAP 4143

Naprawa kaloszy. Warszawska 37. PAP 4137

Pokoju małego ciepłego, przy kulturalnej rodzinie, w śródmieściu poszukuję dla samotnego pracującego pana. Dobrze zapłacę. Oferty pod Nr 7317 do PAP. PAP 4090

Pracownia Krawiecka Zofii Gładysz-Piekarskiej, Zgody 9, zawiadamia., że po przerwie rozpoczęła pracę. PAP 4119

Pończochy nadrabiam. Kopernika 11 m. 31 PAP 4126

D. 013078.

Redaguje Kolegium. Wydawca Wojewódzki Urząd Informacji i propagandy. Za treść nowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52, Tel. 2245 i 2249. PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.